№ 113. Kraków, 20 Maja — Niedziela. Rok 1877.

CZAS

Czas wychodzi codziennie wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra „Czasu," o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie Austryackiem	„ 24	„ 6	„ 2·50
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi i Turcyi	„ 32	„ 8	„ 3

Prenumerata przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu.— Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi „Czasu" w Krakowie. — *Listy reklamacyjne niezapieczętowane* niepodlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. — **Rękopisma** nadsyłane Redakcyi niezwracają się, lecz bywają niszczone.

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Administracya „CZASU" tudzież urzędy pocztowe. Miejscową prenumeratę księg. p. S. A. Krzyżanowskiego, handel dawniej Dworskiego. **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym), za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 c. **Nadesłane** (na 3 stronicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 c. za każdy raz. **Dołączenia do „Czasu"** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmują się za cenę 1 złr. od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Przypadającą należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: w **Paryżu** wyłącznie p. Adam Carrefour de la Croix Rouge 2, (prenumeratę p. W. Raczkowski Faubourg Poissonière 33); w **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik Stubenbastei Nr. 2 (także w Pradze) R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daubé & Comp. (także w Frankfurcie n. M.), Rotter & Comp.

Kraków 19 maja.

Gabinet francuski Simona i Martela ustąpił, a miejsce jego zajął gabinet Broglie i Fourtou. Zmiana ta spowodowaną została o ile dotychczas wnosić można sprawami wewnętrznemi. Dlatego dotychczasowy minister spraw zagranicznych Decazes mógł się utrzymać i w przeszłym i w dawniejszym gabinecie, jak również pozostać w nowym, gdyż polityka zewnętrzna Francyi jest ciągle ta sama, a już za poprzedniej zmiany gabinetu marszałek Mac-Mahon oświadczył, że ministra spraw zagranicznych uważa za stojącego poza radą ministrów, jakoby swego sekretarza stanu.

Prezydent Rzeczypospolitej w liście do prezesa Rady ministrów Juliusza Simona wymieniał przyczyny swego niezadowolenia z zachowania się tak jego, jak ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, że nie wystąpili w Izbie deputowanych w obronie ustawy drukowej od dwóch lat zaledwie istniejącej i w obronie tajności posiedzeń rad municypalnych. Wszelako ani ustawa drukowa, ani regulamin obrad zgromadzeń municypalnych nie zwaliły gabinetu. Nastręczyła się tylko stąd sposobność do pozbycia się gabinetu, który coraz dalej i dalej politykę wewnętrzną wpędzał na tory radykalne. Francuska ustawa drukowa i francuska ustawa municypalna dalekiemi są od cechy liberalnej, owszem są one zabytkiem jeszcze: pierwsza czasów trwogi po Komunie, druga obawy przed samorządem gmin i obie mało gdzie w Europie mogłyby się ostać wobec wymagań publicznych i rzeczywistych potrzeb wolności. Surowszej ustawy drukowej obok oddania prasy pod sądy policyi poprawczej i bardziej ścieśnionej ustawy municypalnej nie ma w Europie w żadnem państwie konstytucyjnem. Ustawy też we Francyi w ogóle bywają wypływem nietyle normalnych potrzeb i interesów społeczności, jako raczej chwilowo przeważającego stanu umysłów: dyktuje je na przemian rewolucya albo reakcya, teroryzm, albo despotyzm. Obie ustawy, które sprowadziły kryzys gabinetową, w żadnym bezpośrednim nie zostają z nią związku.

Simon rozpoczął już i przygotował nadal walkę z kościołem. D. 15 maja wniesiony był na radę ministrów list biskupa z Nevers do prezesa gabinetu, na której postanowiono powołać biskupa przed Radę stanu o nadużycie władzy duchownej, jeśliby ogłosił pismo swoje. Nazajutrz gabinet został listem Mac-Mahona usunięty. Ale była to tylko kropla, która przepełniła naczynie. W senacie miano interpelować rząd z powodu jego zachowania się wobec uchwały Izby przeciw kościołowi, ale interpelacya została wstrzymaną, bo już zanosiło się na kryzys gabinetową. Rząd coraz więcej stawiał przeszkód wszelkim aktom kościelnym, zakazał nawet legalizować podpisy na petycyach kościelnych, mowy Leblonda i Gambetty, którym przyklaskiwano, już nie ukrywały zamiarów posunięcia dalej przewagi państwa nad Kościołem, niż na to zezwalał nawet kodeks karny, którym Simon groził arcybiskupowi paryskiemu, a który naznacza karę wygnania na duchownych, jeśliby „naganiali albo krytykowali czynności rządu". Posiada więc Francya swoje ustawy „majowe" od czasów napoleońskich, ale dopiero rząd Simona i Martela postanowił zastósować je w całej rozciągłości.

Ministeryum wespół z lewicą, Simon z Gambettą rządzili już Francyą, Mac-Mahon schodził do roli malowanego prezydenta, chociaż ustawa o siedmioleciu stawiała go ponad kwestyą konstytucyi i czyniła go osobistym rządcą kraju. Niebezpieczeństwo zwiększało się dla jego imiennej nawet władzy, a Francya kierowana w swej polityce jak Włochy z Berlinem, miała się przyłożyć do podkopania władzy duchownej i działać w tym duchu w obec przyszłego *conclave*. Dostrzegały to umysły przezorniejsze i za ich zapewne wpływem zdobył się Mac-Mahon na krok będący niejako zamachem stanu, obalający gabinet, który ma za sobą większość parlamentarną.

Na dymisyę gabinetu Simona odpowiedziały lewice deklaracyą wypowiadającą z góry wojnę każdemu gabinetowi, który nie pójdzie po ich myśli. Taki manifest zastał na powitanie swoje nowy gabinet księcia Broglie. Jakie przeciw lewicom wytoczy on działa? Czy odważy się rozwiązać Izbę, i czy to rozwiązanie da mu większość w przyszłej Izbie? Walka dwóch stronnictw nieunikniona, a może ona pogrążyć Francyę w nową otchłań, a przynajmniej wprowadzić ją w zapasy wewnętrzne, które ją uczynią łatwą igraszką obcej dyplomacyi wśród grożących następstw kwestyi wschodniej. Mac-Mahon oddając ster rządu Simonowi i Martelowi, okazał brak przezorności; czy dziś znajdzie dość sił, aby stawić czoło zorganizowanej partyi, która rozrządza wyborami i ma naznaczonego przewodnika, mającego jego miejsce zastąpić, choćby nawet nie czekając upływu siedmiolecia?

KORESPONDENCYA „CZASU".

Wiedeń 18 maja.

○ Zawsze uważano za pewnik, że sztuczna jedność obozu wiernokonstytucyjnego nie przetrwa odnowienia ugody węgierskiej. Istniały trzy kluby, teraz istnieją cztery kluby, ale nieraz deputowani jednego klubu głosują przeciw swym kolegom z tegóż samego klubu. Gdy rozpadł się klub lewicy na dwie połowy, zbyt prędko tryumfował obóz lewicy. Dymisya p. Herbsta jest dla klubu lewicy wielkiej wagi wypadkiem. Lubo klub znosił tylko niechętnie tyranią p. Herbsta, wszelako imie tego weterana parlamentarnego dodawało blasku lewicy. Jeśli wolno sądzić po pośpiechu, z jakim klub lewicy przyjął dymisyę p. Herbsta, to zdawałoby się, iż klub z zadowoleniem uchwycił dobrą sposobność, aby pozbyć się swego dotychczasowego przewodnika. Następca jego p. Dumba, pochodzenia greckiego, człowiek nader majętny, miłujący i popierający sztuki piękne, żadnego niemoże wytrzymać porównania z p. Herbstem co do zdolności politycznych. P. Dumba jest w Izbie popularniejszym, a rządowi w chwili obecnej o tyle nieprzyjemnym, o ile w sprawie przedłożeń ugodowych, zwłaszcza w sprawie banku narodowego, którego jest także dyrektorem, nader harde zajmuje stanowisko. Mówią atoli, że p. Dumba tylko krótki czas zajmie tę godność i że zapewne p. Herbst wkrótce da się namówić do powrotu do władzy. Wczoraj tymczasem stronnictwo wiernokonstytucyjne dało również dowód braku jedności, albowiem sprawy tak ważnej, jak zmiana ustawy o delegacych, nie podnosi się, niemogąc liczyć na wszystkie głosy. Teraz przynajmniej, zwłaszcza po stanowczem oświadczeniu prezesa ministrów, na długo usuniętą została obawa zmiany normy wyborczej do delegacyj wspólnych. Po uchwaleniu ugody, co nie nastąpi przed jesienią, rozkład w obozie wiernokonstytucyjnym coraz większe przyjmie rozmiary.

Hr Andrassy wrócił do Wiednia w towarzystwie p. Tiszy. Ellenör z powodu tego narobił niemało hałasu, jakoby rozchodziło się o kwestyę wojny lub pokoju, wymagającą obecności węgierskiego prezesa ministrów. P. Tisza albo już opuścił Wiedeń albo wyjedzie ztąd w ciągu dnia dzisiejszego. Jeszcze hr. Andrassy nie potrzebuje posiłków węgierskich. Zresztą operacye wojenne w Azyi biorą nadspodziewanie niepomyślny dla Rosyi, w Europie zaś tak powolny obrót, iż Austrya przynajmniej nie tak prędko będzie narażoną na pokusę interwencyi i porzucenia neutralności. Że atoli Austrya coraz bardziej oswaja się z myślą interwencyi, dowodzi ostatnia odpowiedź pana Tiszy w sejmie węgierskim. Podług tej odpowiedzi neutralność austryacka jest bardzo a bardzo warunkowa, a p. Tisza nie uważałby nawet ogłoszenia Rumunii za kraj neutralny — za rzecz pożądaną ze stanowiska austryackiego, z czego widać, że p. Tiszy uśmiecha się nadzieja zajęcia kiedyś także i Rumunii.

Wiedeń 18 maja.

Po przerwie niemal dwumiesięcznéj komisya rozpatrująca projekt procedury egzekucyjnéj na nowo podjęła i ukończyła już obrady nad mnóstwem poprawek wniesionych do projektu, w których szeregu, jak z dawniejszych wiadomo sprawozdań, znalazło już załatwienie kilka wniosków dep. Dra Dworskiego, a kilka jeszcze pozostało do załatwienia, tak że i mnie tylko o tych kilku pozostałych dziś zdać sprawę pozostaje.

Do § 45go wniósł był dep. Dr. Dworski poprawkę brzmienia następującego: „W przeciągu dni 14 po przyjętem przybiciu (na licytacyi nieruchomości) może ktokolwiekbądź uczynić przed delegowanym sądowym lub przed sądem nową podaż, przenoszącą cenę z przybicia o ósmą część, powinien atoli jednocześnie złożyć w sądzie nietylko kaucyę naznaczoną w warunkach licytacyjnych, lecz i kwotę, o którą nowa podaż przewyższa cenę z przybicia. W skutek takiéj wyższéj podaży sąd naznaczy krótki termin dla współzawodnictwa między nabywcą a więcéj dającym i zawiadomi o nim obie te strony. Nikt inny nie jest przypuszczony do współubiegania się. Licytacya ta jest ostateczna; po przybiciu żadna wyższa podaż już nie jest dozwolona." Jak wiadomo z ostatniego sprawozdania (Nr 72 *Czasu*), komisya nie przyjęła téj poprawki; ale zapowiedziałem jéj tam mimo to pewien jeszcze skutek. Uznając bowiem wykazaną przez dep. Dra Dworskiego wśród obrad potrzebę postanowienia zapobiegającego sprzedaży majątku za bezcen, poleciła komisya wybranéj ku temu komisyi ściślejszéj, złożonéj z dep. Dworskiego, Sturma i Tomaszczuka, aby, rozpatrzywszy się w ustawodawstwie obcokrajowem, przedstawiła całéj komisyi stosowne wnioski. Polecenie rozpatrzenia się w ustawodawstwie obcokrajowem poszło ztąd, że dep. Dworski oparł swój wniosek na francuskim przepisie o *surenchère*. Jakoż na wniosek téj komisyi ściślejszéj uchwaliła pełna komisya wrócić do przepisu zawartego w pierwotnym projekcie rządowym, mianowicie: że wierzycielowi prowadzącemu egzekucyę i każdemu wierzycielowi hipotecznemu, któryby obawiał się szkody z zbytniéj podaży, służyć ma prawo zaniesienia protestu przeciw zatwierdzeniu licytacyi i zażądania, by nową zarządzono licytacyę, jeżeli nietylko poręczy za uzyskanie ceny podanéj przy pierwszéj licytacyi i przyjmie odpowiedzialność za wszelkie urosłe ze zwłoki szkody i koszta, lecz nadto na zabezpieczenie złoży sądownie dziesiątą część ceny z pierwszéj licytacyi. Ponieważ atoli wedle projektu rządowego protest taki miał być wniesiony w terminie licytacyjnym zaraz po zamknięciu licytacyi, co utrudniłoby użycie środka tego, albowiem wierzyciel obawiający się straty, musiałby stawać przy licytacyi i być zaopatrzony w fundusz przewyższający żądaną warunkami licytacyi kaucyę, — przeto dep. Dr Dworski zażądał wyznaczenia terminu dwutygodniowego do zaniesienia takiego protestu, licząc od zamknięcia licytacyi. I zgodziła się komisya na ten wniosek.

§. 66go wniósł był Dr. Dworski poprawkę domagającą się usunięcia przepisu, wedle którego wierzyciel z zahipotekowanem prawem pobierania pewnych kwot pieniężnych miał tracić to prawo, gdyby niedopełnił prawnej formalności. Poprawka żądała tedy dodatku tej osnowy: „Co do pretensyj składających się z rent, z kwot pieniężnych na utrzymanie lub z innych wypłat peryodycznie wracających, uwzględnić należy (przy podziale ceny kupna) z urzędu kapitał potrzebny na ich pokrycie w tej kolei, w jakiej zapisane są w księgach publicznych". Na wniosek wspomnianej powyżej komisyi ściślejszej uchwaliła pełna komisya tę także poprawkę.

Mniejszej doniosłości poprawki Dra Dworskiego do §§. 81 i 82go (zobacz Nr. 52 *Czasu*) nie utrzymały się.

Wnioski poczynione w imieniu koła poselskiego przez dep. Dra Dworskiego wyjednały wprawdzie niejednę ważną zmianę; ponieważ jednak niektórych wcale nie uwzględniono w komisyi, przeto prawdopodobnie ponowione zostaną wśród obrad w pełnej Izbie, a gdyby i wtedy jeszcze nie powiodło się przeprowadzić ich, Koło zastrzeże sobie swobodę głosowania w trzeciem czytaniu nad całą ustawą niezawiśle od głosowania w drugiem czytaniu. Pierwsza w tej mierze narada koła odbędzie się po rozdaniu zprawozdania komisyjnego w druku.

Wiedeń 18 maja.

(258-me posiedzenie Izby deputowanych).

Prezes Rechbauer zagaja posiedzenie przy bardzo nielicznym udziale deputowanych; jest ich z początku i przez większą część posiedzenia obecnych około 130; dopiero pod koniec posiedzenia ławy nieco więcéj zapełniać się zaczynają.

Przed przystąpieniem Izby do porządku dziennego, odczytano zapytanie dep. Schönerera i towarzyszy do ministra handlu w sprawie drogi żelaznéj z Leobersdorf do St. Pölten: czy rzeczywiście poczyniono należyte wpłaty na akcye w ilości $1^1/_{10}$ miliona złotych? czy rząd ma pewność, że kapitał zakładowy wystarczy, aby nic nie było potrzeba nowéj wpłaty od akcyonaryuszy lub długu bieżącego? jakie poczyniono kroki, by z góry zapobiedz kosztownemu i nieproduktywnemu utrzymywaniu kolei w ruchu na własną rękę?

Dep. Fanderlik krytykuje niedostatki wczorajszéj odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych na interpelacyę o stratach czeskiéj Kasy oszczędności przez wciągnięcie jéj do interesów *chabrusowych*, i żąda otworzenia dyskusyi nad tą odpowiedzią.

Wniosek ten upada. Za nim głosują deputowani Polacy, stronnictwo prawa, kilku z centrum i trzej z krajnéj lewicy.

Z porządku dziennego idzie dalszy ciąg obrad szczegółowych nad ustawą o ukróceniu nadużyć lichwiarskich w Galicyi i Bukowinie.

Sprawozdawca dep. Rydzowski daje pogląd na obrady komisyi nad poprawkami wniesionemi do § 1go, z których odrzucono poprawki Mengera. (Hönigsmann, jak wiadomo, sam cofnął swój wniosek na rzecz wniosku Mengera) i Landaua, uwzględniono zaś poprawkę Scharschmida, a to w pierwszej części całkowicie, w drugiej części częściowo, tak że § 1szy ma teraz brzmienie następujące: „Ktoby, udzielając kredytu, zawierał z biorącym kredyt warunki, o których wie, że w skutek nadmiaru korzyści przyzna-

Część literacko-artystyczna.

NIECO O LEGIONACH

dawnych i nowych.

Naród zamiłowany w swoich tradycyach i przechowujący je statecznie pomimo wstrząśnień, zmian w zwyczajach, pojęciach, dążeniach — daje dowód charakteru, bo nieprzestaje być samym sobą, a co większa daje przykład potężnej żywotności, kiedy umie tak mądrze z przeszłością wiązać teraźniejszość.

Wszakże zbyt ogólnie biorąc ten wyraz: tradycya, i stosując go do wszystkich stosunków i potrzeb społeczeńskiego życia, prędko znaleźlibyśmy się w sprzeczności, gdybyśmy dawno zaszłe zdarzenia historyczne chcieli brać za modłę i za punkt wyjścia w sprawach dziś się toczących. Jeżeli się mówi o tradycyi i o szanowaniu jej w czasach, kiedy najważniejsze prawdy będąc podstawą społeczeństw, zostały zaprzeczone lub z miejsca ruszone — jak: stateczność w przywiązaniu do Kościoła, jak czuwanie nad świętościami domowego ogniska, jak solidarność obywatelska, miłość ojczyzny i tym podobne duchowe tradycye — to nierozumie się przez to, żebyśmy mieli szukać tradycyi naszych w archeologicznych badaniach, lub ze zdarzeń naszej historyi politycznej wyprowadzać dla siebie niemylne wskazówki dzisiejszego postępowania.

Jak dzień niepodobny dniowi, tak i fakta dziejowe zdarzone w innych wiekach, niepodobne są do faktów na jakie dziś patrzymy; tamte mogą być nauką i przestrogą dla ludzi myślących, ale nigdy receptą w okolicznościach i stosunkach odmiennych. Na tej samej zasadzie i owe wielkie hasła, wstrząsające duszami w pewnych momentach, w innych, niemają tego znaczenia, co niegdyś miały.

Przed dziewięcią wiekami przemowy Piotra Eremity dały hasło do oswobodzenia grobu Chrystusa z rąk niewiernych i krocie poszły za tem hasłem, powtarzając w uniesieniu: *Dieu le veut!* Cały zachód jak lawina stoczył się ku wschodowi, a był to ruch tak żywotny, tak ciągle nurtujący społeczeństwo chrześciańskie, że aż siedmkroć razy się ponawiał... Duch czasu i okoliczności towarzyszące tym przedsiębranym awanturniczym wyprawom, usprawiedliwiały i tłumaczyły te olbrzymie ruchy zachodu...

Gdy pora przeszła, hasło zostało, ale już nieodzywało się echem kroci krzyżowców: *Dieu le veut...*

Możnaby z tem poruszeniem ogromnych rozmiarów, zestawić ruch jaki się w Polsce odbył wkrótce po jej ostatecznym upadku. Wiemy jak powstanie Kościuszki skończyło się trzema katastrofami: jedna zaszła na polach Maciejowic, druga na szańcach Pragi, trzecia pod Rudoszycami, gdzie kilkanaście tysięcy wojska polskiego broń złożyło...

Wszystkie myśli i nadzieje zwracały się do Francyi walczącej wówczas pod sztandarem wolności, niepodległości i braterstwa ludów... czyli pod tem samem hasłem, które i na naszych powiewało chorągwiach.

Kościuszko powstając użył tego samego hasła... Rewolucya z natury swojej była kosmopolityczną; — a Francya — jedynym jasnym punktem na czarnem tle przyszłości narodu, któremu powiedziano, że stracił prawo do życia, że przestał być sobą...

Straszny był to moment dla tych co byli wyobrazicielami siły, co przed chwilą wierzyli w oręż, że ten byt narodowi przywróci. Jeżeli co, to rozstanie się z tą wiarą przychodzi najtrudniej żołnierzowi. Wielu tedy wyższych wojskowych, mianowicie takich, co się odznaczyli w ostatniej wojnie, co wygrali bitwę, lub dokonali śmiałej wyprawy — znalazło się na raz na bruku, bez przyszłości, lub z przyszłością, której z rąk swoich nieprzyjaciół przyjąć niemogli...

Do takich między innymi należał Dąbrowski, który zrobił sobie sławę tęgiego jenerała w wyprawie do Wielkopolski, a sława ta była tak imponującą, że jak Prusacy tak Moskale ubiegali się, aby go w swojej armii posiadać...

Odrzucił świetne propozycye, bo nieszukał karyery; lecz wprost udał się do Paryża, aby z dyrektoryatem wejść w układy i pod zasłoną Francyi stworzyć zbrojną siłę mogącą kiedyś posłużyć do wywalczenia Polski.

Za Alpami zaczął się już objawiać militarny jeniusz Bonapartego, który się łamał z jednym z naszych zaborców... Kto wie! kolej może przyjść i na dwóch drugich...

Zawiązek legionów stanął w Medyolanie...

Dąbrowski! Legiony! Włochy! — To były trzy sakramentalne hasła, które szeptano sobie na ucho w ujarzmionej ojczyźnie... Nazwiska tych mężów, którzy sprawę upadłego narodu podnosili na obcej ziemi, budziły zaufanie, bo każdy z nich był znanym w kraju ze zdolności, zasługi i charakteru. Takimi zaraz w początkach byli: Dąbrowski, Kniaziewicz, Kosiński, Wielhorski, Zajączek, Rymkiewicz, Wybicki, Mniewski... Wierzono w nich, a ta wiara pobudzała pozostałych w domu, że z narażeniem życia walcząc z ogromnemi trudnościami mocno strzeżonych granic, przedzierali się pod różnemi postaciami do Lombardyi i nad Ren pod sztandary legionów. Wielu doszło do celu, wielu w drodze zostało, aby zapełnić kazamaty fortec, lub być wziętymi w kamasze, jak wtenczas mówiono, lub przejechać się na Sybir. Cudownym niemal sposobem tworzyła się siła legionów, która ostatecznie wzrosła do 15-tu tysięcy głów...

Dąbrowski nie tracąc z oczu wielkiego celu oswobodzenia ojczyzny, ciągle podsuwał plany Bonapartemu, jaką drogą tę siłę mógłby przenieść na ziemię polską... Lecz projekta szły do aktów... Nadzieja nie opuszczała wierzących w swą gwiazdę, pomimo że po każdym zawartym traktacie czy w Campo-Formio, czy w Leoben, czy Lunewillu, Francya zyskiwała prowincye, a o losach Polski nie pozwoliła zrobić nawet wzmianki...

Tyle zawodów powinno było otworzyć oczy, że **największa siła, która niema piędzi ziemi ojczystej pod nogami, jest tylko czczem złudzeniem...**

Rozumiał to Dąbrowski i dla tego ciągle snuł najbardziej awanturnicze plany, aby tylko przebić się do Polski... Lecz plany wiatr rozwiewał, a rzeczywistość odjęła w końcu to znaczenie legionom, jakie zdawały się mieć przy swoim zawiązku. Część ich wysłano do St. Domingo na pastwę żółtej febry i rozwścieczonych murzynów. Z pięciu tysięcy wróciła tylko garstka niedobitków i rekonwalescentów...

Reszta już po części rozczarowana, służyła nowo potworzonym republikom włoskim.... byli to żołnierze, lecz duch legionów nie unosił się już nad nimi...

Zwycięstwo austryackie nie otworzyło im dróg powrotu. Świetny ten meteor nie był słońcem wracającem życie...

Dopiero rok następny 1806 pamiętny zwycięstwem Napoleona pod Jeną, w którem runęła monarchia Pruska, otworzył legionom drogę do ojczyzny...

Dąbrowski powołany z Włoch do Berlina... przybył tam... Legiony jego nie wstępowały na ziemię polską z rozwiniętemi chorągwiami i z nutą pieśni: „Marsz marsz Dąbrowski, z ziemi włoskiej do Polski..."

Francuzi zajęli część Polski z pruskiego zaboru i pod ich skrzydłem tworzyły się pułki polskie, do których legiony dostarczyły oficerów i wyćwiczonych żołnierzy...

Legiony ledwo były zarodem nowo formującej się armii... która tylko mały udział mieć mogła w zwycięstwach pod Frydlandem i Eylau...

Legionom w dziale przypadła sława utrzymania imienia polskiego na polach bitew, wtenczas, kiedy imie Polski znikło ze wszystkich aktów urzędowych... Zasługę tę oceniła historya... Atoli biorąc rzeczy ściśle i opierając się na samych faktach, legiony choć stworzone w najbardziej sprzyjających okolicznościach, dowodzone przez takich mężów jak Dąbrowski, Kniaziewicz, Kosiński, Chłopicki, Wielhorski i tylu innych dzielnych jenerałów i szefów, choć siła ich wzrosła do 15tu tysięcy głów zaopatrzonych w broń, artyleryę i wszelkie potrzeby — choć był to żołnierz wypróbowany w kilkudziesięciu bitwach — jednakowoż legiony nie zdobyły bezpośrednio ani piędzi ziemi polskiej. Oddziały z Włoch ściągały się cząstkowo, a znaczna część została się przy korpusie francuskim, który pod dowództwem Hieronima Bonapartego oblegał twierdze na Szląsku.

Okropnie pomyśleć!.. Przez dziesięć lat na pobojowiskach nadreńskich i cisalpińskich lać krew i głową nakładać i nie mieć nawet tej pociechy, żeby pierwszym wstępować na tę ziemię, dla której się walczyło pod obcemi znakami!

Można nawet powiedzieć, że wysługi oddane przez Polaków republice francuskiej, mało ważyły na szali kombinacyj Napoleońskich. Pobiwszy Prusaków, musiał on rad nierad od Odry posunąć się do Wisły, i tam zmierzyć się z posiłkującym Prusy korpusem moskiewskim.

Traktat tylżycki stworzył tylko Księstwo Warszawskie, o Polsce nie było wzmianki.

Pierwszy pomysł legionów zrodzony w duszy Dąbrowskiego, zupełnie inny cel miał przed sobą. Wierzył on, że stworzywszy siłę zbrojną na obcej ziemi, potrafi ją przenieść na własną i wywalczyć byt narodowi. Do celu tego dążył przy każdej sposobności, lecz pochód wypadków ciągle odsuwał go na bok, aż nareszcie cień Polski pod postacią Księstwa Warszawskiego, wywołany został mocą „Człowieka przeznaczeń", który w zwycięskim pochodzie od Renu, oparł się nad Wisłą i Niemnem.

Poezya podniosła u nas wysoko znaczenie legionów, ale spokojnie roztrząśnięte fakta redukują je do mniejszych rozmiarów.

Legiony, to krzyk zrozpaczonego narodu, który żywcem włoczony w grób wołał: patrzcie ja żyję!

Potem już byliśmy dość głośni w świecie; wiedziano o nas, że żyjemy, że jesteśmy, obdarzono nawet współczuciem, przyklaskując powodzeniom oręża.

Atoli po upadku powstania listopadowego, kiedy więcej żołnierza wyszło za granicę do Prus, niż go było przy rozpoczęciu powstania, znowu dało się słyszeć hasło: Legiony!

I kilkanaście tysięcy ludzi potrzebnych w kraju, pociągnięto za granicę, aby tworzyć legiony... Ale Ludwik Filip, to tylko lipcowa a nie wielka rewolucya, sam potrzebując umocnić się na tronie, nierad był zadzierać z nikim dla naszych pięknych oczu.

W burzliwym roku 1848 zawierucha madziarska znowu wskrzesiła legiony. Jakąby formacya ta przyniosła korzyść dla Polski? trudno dopatrzyć.

Rzecz godna zastanowienia, dlaczego nikomu z obcych jeszcze nie przyszło do głowy formować legiony dla sprawy polskiej; przecież w czasie wojny 1831 lub ruchawki 1863 r. mogli byli przyjaciele nasi Francuzi, Niemcy, Włosi, Madziary spieszyć do Polski nawet bez wielkiego narażenia się w drodze i formować się w zbrojne zastępy dla wywalczenia nam niepodległości.

Czemuż choć mamy tylu serdecznych przyjaciół, dla których gotowiśmy zaraz tworzyć legiony i bić się za nich, ci przyjaciele o niczem podobnem ani myślą, żeby się nam wywzajemnić i przysłużyć?

Szczególniejsza niewdzięczność! a może też i zdrowy rozum w głowie, na którym nam zbywa, aczkolwiek po tylu doświadczeniach powinniśmy byli się przekonać, że jenialny pomysł legionów, raz tylko się udał i to niezupełnie Dąbrowskiemu, późniejsze legiony to tylko nędzne plagiaty, które muszą się skończyć na kondotierstwie.

Postawi się na czele lada półgłówek, krzyknie legiony! na to hasło porwie się kilku nieznanych ani z pierza ani z mięsa awanturników i zawięzuje się komitet do wydawania odezw i robienia układów z rządem, ale jeszcze sam się waha z jakim? czy n.p. z serbskim i moskiewskim przeciw Turkom, czy z tureckim przeciw Serbom i Moskalom?

Urocza ta naiwność daje miarę o ludziach. To pewna, że takie figury, jeżeli komu, to wrogom naszym nie wyrządzą nic złego. Moskale mogą być z tej strony bezpieczni, równie jak i Prusacy... Ale na kim niechaj drży skóra, to na rodzinach w Kongresówce, na Litwie, Wołyniu, Podolu i t. d., bo jeśli tylko doleci tam wiadomość o jakichś legionach, które mają się tworzyć pod sztandarem proroka, lub jeśli jaki ajent porozrzuca odezwy podpisane przez tych dzielnych wodzów o których nikt nigdy nie słyszał, lub dzienniki, popierające ten ruch to w młodych głowach zaraz się zapali, ten i ów wyleci z domu, w kąt ciśnie naukę, lub inne jakie pożyteczne zatrudnienie, a chociaż zapowiadanych legionów nie zdybie, natenczas zdybie się ze złamaną egzystencyą całego życia, a na dom rodzicielski ściągnie prześladowanie.

Radzibyśmy, ażeby ludziom dobrej woli otworzyły się oczy na tę robotę samozwańców, niemającą niczyjej sankcyi robotę, która z szabelką w ręku ma obwieścić światu naszą żywotność, gdy tymczasem mamy dziś pootwierane drogi, na których daleko skuteczniej w tym kierunku pracować możemy.

Z poezyi legionów najlepiej się wytrzeźwić, zażywszy jako antidotum tych kilka ładnych i rozumnych wierszów sonetu p. Asnyka tak wybornie zastósowanych do okoliczności:

Dziś naszym obowiązkiem trwać w milczeniu głuchem
Z karnością, postawionych na czatach żołnierzy,
Nie zdradzając się żadnym okrzykiem lub ruchem...
Dziś tylko wolno naprzód posuwać się duchem
I przysposabiać sobie siły zasób świeży
Zanim nam Bóg obronę przyszłości powierzy!

nych dającemu kredyt muszą sprowadzić ekonomiczną zgubę biorącego kredyt, lub przyczynić się do niej, i że na takiej ich właściwości biorący kredyt poznać się nie zdołał wskutek słabości umysłowej, braku doświadczenia lub równowagi umysłu, staje się winnym występku i karany będzie aresztem od od jednego do sześciu miesięcy, lub grzywnami od 100 do 1000 złr. — Przy powtórnem skazaniu, lub jeśli interesa tego rodzaju prowadzone były z rzemiosła, oprócz można karę aresztu aż do dwu lat.— Odnosi się to do tych także, ktorzyby w własnem imieniu podnosili lub przymusowo ściągali pretensye, o których im wiadomo, że powstały w sposób powyższy i po czasie, od którego zaczęła się prawomocność ustawy niniejszej. — Względem interesów handlowych, w których biorącego kredyt uważać należy za kupca w myśl art. 4, 5 i 6go kod. handl. lub jako z kupcem takim się obchodzić, ustawa niniejsza nie znajdzie zastosowania."

Dep. Bareuther utrzymuje, że § 1szy w nowej stylizacyi jeszcze nie udał się komisyi, bo występek, mianowicie co do rozmyślnego popełnienia go, wcale jeszcze nie jest jasno zdefiniowany. Nadto ustęp ostatni o wykluczeniu pewnych interesów handlowych nie jest tu na miejscu. Mowca wnosi położyć ten ustęp jako osobny paragraf przed paragrafem końcowym, mówiącym o wykonaniu ustawy.

Dep. Menger stawa na tem samem stanowisku co mowca poprzedni; nie będzie przeto powtarzał jego wywodów, ani swoich własnych, wypowiedzianych, gdy uzasadniał swoją poprawkę. Mowca wnosi tylko o osobne głosowanie nad wyrażeniem „równowaga umysłu," pragnąc widzieć je wyrzuconem.

Dep. Hönigsmann nie znajduje w sobie zapału nawet dla nowego brzmienia paragrafu. Komisya otrzymała polecenie jaśniej zdefiniować występek, a tu on mniej jeszcze jasno zdefiniowany niż był pierwotnie. Krytykuje wyrażenie „nadmiar korzyści" z stanowiska sądowniczego; sędzia, mieszkający zdala od miejsca, w którem interes kredytowy zawarto, nie może znać stosunków i zwyczajów okolicznych i poznać się na nadmiarze zysków. Wyrażenie „zguba ekonomiczna" także pozostawione interpretacyi sędziego wedle subjektywnego zapatrywania jego, czego mowca również nie pojmuje. Powtarzając ustawicznie, że on tego i owego domagał się w swoim wniosku (nb! cofniętym), a nie tego, co uchwaliła komisya, ogranicza się mowca dzisiaj na skromnym wniosku, żeby osobno głosowano nad najniższym wymiarem kary, t. j. nad wyrazami „od jednego" (miesiąca) i „od 100" (złotych).

Dep. Dworski krótko odpowiada Hönigsmannowi, że do sędziego należy judykatura nie o stosunkach i zwyczajach okolicznych, lecz o dowiedzionych faktach, które składają się na występek.

Minister sprawiedliwości Glaser oświadcza: Rząd zupełnie się zgodził na uchwały komisyi. Mieści się w nowej stylizacyi wszystko, wyrażające zarazem to, co w dyskusyi ogólnej nakreśliłem jako jądro występku, lubo co prawda, można jeszcze sprzeczać się co do niektórych wyrazów. Ważną widzi mi się poprawka, wedle której zamiast „który nakładał warunki" powiedziano teraz „któryby zawierał warunki" — nowe to wyrażenie usuwa nawet obawę, iż możnaby tu stworzyć przepis ulżony, gdyby zamiast biorącego kredyt kto inny trzeci wchodził z dającym kredyt w układy. Za wnioskiem dep. Bareuthera o przeniesieniu ustępu ostatniego na inne miejsce rząd również się oświadcza; jest on zbyteczny, bo i bez niego i technicznie jeśli będzie położony jako osobny paragraf na miejscu przedostatniem.

W głosowaniu utrzymują się trzy pierwsze ustępy wedle wniosku komisyi 95 głosami przeciw 41 głosom; wnioski Mengera i Hönigsmanna upadają mniej więcej taką samą większością głosów. Ustęp czwarty zaś stosownie do wniosku Bareuthera, umieszczony pod koniec ustawy.

Paragraf 2gi brzmi: „Sędzia karny powinien unieważnić interes, z powodu którego nastąpiło zasądzenie. W wyroku o wynikających z tąd następstwach prawnych powinien starać się, aby dającemu kredyt dostało się odpowiednio do okoliczności stosunku wypożyczonego za straty wynagrodzenie, albo aby biorącemu kredyt zwrócono to, co on w skutek interesów kredytowych więcej zapłacił, albo dający kredyt zatrzymał już istniejące pokrycie jego należytości, a szczególniej, aby prawo zastawu, służące mu co do przedmiotu pierwotnej, stanowiło mu pewność co do tego pierwszego, a w razie tego także wypadku jeśli jest zapisane do ksiąg gruntowych. Jeśli wyniki postępowania karnego nie wystarczą do wydania wyroku o prawnych następstwach unieważnienia interesu, wskazać należy stronom, bez naruszenia istniejącego prawa, drogę prawa cywilnego, które w takim wypadku tak interesowanej stronie prywatnej, jak i oskarżonemu stoi otworem."

Dep. Magg wnosi, aby położyć przed ustępem pierwszym ustęp taki: „Jako warunek uciążliwy w myśl § 1go, nie wolno uważać żadnego oprocentowania, które nie przechodzi podwójnej wysokości procentu prawnego".

Minister Glaser oświadcza się przeciw wnioskowi, którego myśl godna uznania, ale zastosowanie i sposób wykonania nasuwa wątpliwości.

Dep. Magg objaśnia, że chciał tylko, aby 12 procent nie uważano za warunek uciążliwy w myśl § 1go, a okoliczności postronne mogłyby wpaść do drogi sądzenia.

W głosowaniu utrzymuje się § 2gi wedle wniosku komisyi dosyć znaczną większością głosów.

Paragraf 3ci brzmi: „W razie odesłania stron na drogę prawa cywilnego, (ustęp 1) jeśli interesowana strona prywatna dowodzi się od niego na mocy § 372go procedury karnej, sędzia cywilny również orzecze o prawnych następstwach unieważnienia interesu wedle zasad określonych w § 2gim. W takim wypadku nie tylko sąd stron kompetentny jest, ten sąd cywilny w miejscu wyrokującego sądu karnego, który dzierży sądownictwo w sprawach spornych tego rodzaju".

Dep. Hönigsmann: Proszę, a raczej wnoszę o wymazanie ustępu drugiego, bo nie przychodzi mi żadne wytłómaczenie ustępu, jak naturalnego, który przecież należy rozpoznać sprawę.

Minister Glaser oświadcza się przeciw temu wnioskowi, bo ustęp drugi opiera się na zasadzie, wedle której sędzie zabezpieczenie będzie niemożebnem.

W głosowaniu § 3ci utrzymuje się znów bardzo małą większością.

Paragraf 3ci brzmi: „Jeśli sędzia karny nie może ścigać i skazać obwinionego, nawet z powodu oskarżenia subsydyarnego, z innego powodu, niż dla braku faktu dowiedzionego, lub dla niedostatku momentów podejrzenia, natenczas sędzia cywilny, jeśli w sprawach spornych stwierdzone, że zachodzą przymioty z § 1szy, sam orzeknie o unieważnieniu interesu, a co do orzeczenia o następstwach prawnych, postąpić wedle zasad ustanowionych w § 2gim § 2go".

Dep. Hönigsmann wnosi drobną zmianę stylizacyi, która się nie utrzymuje.

Paragraf 4ty przyjęty w brzmieniu wniosku komisyi.

Paragraf 5ty opiewa: „Na rekwizycyę sędziego karnego, którego doszła sprawa śledcza o występek w myśl § 1go, sędzia cywilny każdej chwili zaprzestać powinien postępowania, mającego za przedmiot zaskarżenie lub przymusowe ściągnięcie pretensyi, będącej przedmiotem śledztwa. — W wypadkach przewidzianych § 4tym, sędzia cywilny sam orzecze, o ile zupełnie zaprzestać należy przymusowego ściągania pretensyi, lub czy przyzwolić tylko na egzekucyę aż do jej zabezpieczenia".

Paragraf ten uchwalono bez dyskusyi.

Paragraf 6ty: „Przy orzeczeniach, które sędziemu cywilnemu wydać wypada wedle §§ 3, 4 i 5go, sędzia ten nie jest krępowany prawnemi regułami o dowodach; wolno mu orzekać wedle własnego wolnego przekonania, nabytego po sumiennem zbadaniu dostarczonych środków dowodowych".

Dep. Bareuther utrzymuje, że § 6ty jest anormalnością, bo wymaga od sędziego rzeczy niepodobnych; a cóż się stanie, gdy sędzia będzie niesumienny? Wnosi tedy o opuszczenie § 6go.

Dep. Hönigsmann łączy się z preopinantem, dodaje tylko, że postanowienie to jest zbyteczne; bo jeśli prawda, co utrzymuje komisya, iż ustawa ma głównie opiekować się drobną własnością ziemską i drobnym przemysłem, a więc też drobnemi interesami kredytowemi, wystarcza już istniejące postępowanie w sprawach drobiazgowych.

Wniosek Bareuthera upada; utrzymuje się § 6ty w brzmieniu komisyi.

Paragraf 7my: „Wykonanie ustawy poruczono ministrowi sprawiedliwości"— uchwalony bez dyskusyi.

W obradach nad napisem: „Ustawa z dnia.... dotycząca zapobieżenia nierzetelnościom w interesach kredytowych, z mocą obowiązującą dla Królestw Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem i dla księstwa Bukowińskiego" — pierwszy zabiera głos dep. Bareuther, wnosząc o osobne głosowanie nad „Galicyą" i t. d. a „Bukowiną". Dep. Fanderlik wnosi o dodanie „Margrabstwa Morawskiego;" dep. Pfeifer o dodanie „Księstwa Kraińskiego;" dep. Cienciała o dodanie „Księstwa Szląskiego". Każdy z wnioskodawców dość obszernie motywuje swój wniosek argumentami o lichwie, których powtarzać pewnie nie potrzeba. Fux z Morawy z wstrętem wprawdzie ku ustawie, ale w przekonaniu, że dla ukrócenia nadużyć lichwiarskich cośkolwiek stać się powinno, w bardzo obszernym wywodzie popiera wniosek antagonisty swego Fanderlika.

Dep. Weeber, nie z prawicy, lecz z lewicy, zwalcza wnioski o rozszerzenie ustawy na inne prowincye i kraje, szczególniej zaś sprzeciwia się rozszerzeniu jej na Morawę. Minister Glaser oświadcza się także przeciw wszelakiemu rozszerzeniu, bo cała dyskusya toczyła się na polu stosunków właściwych jedynie Galicyi. Dep. Menger utrzymuje, że rzecz to dość smutna, jeśli trzeba było uchwalić taką ustawę dla Galicyi; nie trzeba tedy tego monstrum ustawodawczego nadawać przynajmniej innym krajom.

Poczem wszyscy wnioskodawcy cofają swe wnioski o rozszerznie ustawy na ich kraje.

W głosowaniu przyjęto tytuł w brzmieniu wniosku komisyi.

Następuje dyskusya nad wniesionemi przez komisyę rezolucyami.

Rezolucya 1sza, wzywająca rząd do poczynienia kroków przeciw lichwie na drodze także cywilno-prawnéj, upada po krótkiem przeciw niéj przemówieniu dep. Bareuthera.

Rezolucya 2ga wzywa rząd do porozumiewania się z sejmami krajowemi co do rozszerzenia ustawy na ich kraje. Dep. Bareuther: Komisya więcéj papieska od Papieża, więcéj ministeryalna od ministerstwa zaanektowała już Bukowinę pod moc ustawy, a chce zaanektować inne jeszcze kraje. Ja uważam tę ustawę za krok wsteczny, a ztąd oświadczam się przeciw rezolucyi.—Dep. Neuwirth: Dla Galicyi z powodu właściwych jéj stosunków ustawa ta może być dobra; dla innych krajów, gdzie mianowicie hipoteki lepiéj są uregulowane niż w Galicyi, nie potrzeba takiéj ustawy, ale potrzeba innych środków zasadniczych. Wnoszę tedy w miejsce rezolucyi komisyjnéj przyjąć następującą:

„Wzywa się rząd, aby w porozumieniu z sejmami krajowemi zważył, czy i jakich gdzie potrzeba środków zaradczych przeciw lichwie."

Dep. Herbst sprzeciwia się rezolucyi, bo gdyby pytano sejmy, czy chcą tę ustawę, sejmy poddałyby ją krytyce, a wszakże Rada państwa nie zechce pewnie dać krytykować dzieł swoich sejmom krajowym, bo to ubliżałoby jéj powadze.

Rezolucyę komisyi odrzucono, Neuwirtha także.

Wnioski komisyi co do petycyj w tym przedmiocie przyjęto bez dyskusyi.

Sprawozdawca Rydzowski wnosi o trzecie czytanie. Jakoż ustawa uchwalona w trzeciem czytaniu dosyć znaczną większością głosów.

Koniec posiedzenia o godz. 3éj.— Następne we wtorek d. 29 maja.

Paryż 14 maja.

(V). Sytuacya zewnętrzna, o ile się zdaje, nie zmieni się tak prędko, pomimo gorących artykułów dzienników rosyjskich. Wojska cesarza rosyjskiego powolnemi postępują krokami. Mniemają tu, że jeszcze upłynie nieco czasu, zanim wojsko rosyjskie zetknie się na prawdę z Turkami nad Dunajem. Tam bowiem warunki klimatyczne i terren utrudniają wciąż jeszcze działania wojenne, zanim fortece, broniące przystępu do Bułgaryi, stawią im rzeczywiście groźną zaporę. W Azyi przeciwnicy są w bliższem zetknięciu; a przecież dotąd nie było prawdziwie doniosłego spotkania, które nazwaćby można bitwą. Tak ze Stambułu, jak z Tyflisu telegraf doniósł do tej chwili tylko, że tak powiem, o przygotowawczych walkach i oczywiście, stosownie do tego, z którego z tych dwóch miejsc nadchodziły depesze, głosiły zwycięstwa Rosyan lub Turków; to też opinia publiczna, nauczona kłamstwami telegraficznemi podczas wojny turecko-serbskiej, nie przywiązuje żadnej wagi do tych sprzecznych doniesień i czeka na stanowczy jakiś czyn z jednej lub drugiej strony, wiedząc, że wtedy wszelkie zatajenie prawdy będzie niemożebnem. Mniemam przecież, że nie nastąpi to tak prędko; a tutaj nikt się w tej chwili nie obawia niczego. Obecnie w świecie politycznym tutejszym — gdyż świat finansowy najzupełniej okazuje się obojętnym dla spraw dyplomatycznych — zwracają głównie uwagę na dziwną rolę, którą odgrywa nasze ministeryum spraw zewnętrznych. Często, i to z pewnym naciskiem, wspominam o ks. Decazes; bądźcie przekonani, że nie skłania mnie do tego żaden osobisty powód. Mam jedynie na uwadze publiczne działanie naczelnika naszego *Foreign Office* i stwierdzić winienem, że polityka jego nie pozyskała wcale uznania tych, którzy znają i chcieliby popierać prawdziwe interesa Francyi. Czyż obecnie nie jest rzeczą zadziwiającą, iż jedynie rząd francuski — z wyjątkiem oczywiście Rosyi — nie zawiązał na nowo stosunków dyplomatycznych z Portą i nie wysłał do Stambułu ambasadora? Niewiem, czy tylko osobiste powody wstrzymują dotąd wyjazd bar. Bourgoing, ale w każdym razie sytuacya ta, jeżeli się przedłuży, da powód do słusznych a szkodliwych wniosków i przypuszczeń.

Przeciągłe rozprawy w parlamencie angielskim nad rezolucyami p. Gladstona, nie obudziły w tutejszej publiczności ani zapału, ani zajęcia. Widocznie szło tam tylko o teoretyczną dyskusyę, która nie mogła ani zachwiać, ani obalić ministeryum. Nie zdziwiło też nikogo w Paryżu, że nocy dzisiejszej, ministeryum otrzymało imponującą większość 131 głosów. Swietne to jest zwycięstwo, z którego cieszyć się należy ze stanowiska francuskiego. Tryumf rusofilów angielskich, byłby bowiem zagmatwał położenie, wywołując nader niebezpieczne zawikłania. Słowem zdaje mi się, że przynajmniej do pewnego czasu, stosunki Europy kontynentalnej i zachodniej nie będą zakłóconemi. Nie potrzebujemy wykrzyku... *proximus ardet Ucalegon!* Ale na to, aby to chwilowe zabezpieczenie stało się trwałem i zupełnem, trzeba przedewszystkiem, aby monarchia austryacko-węgierska pozostała obcą wszelkim zawikłaniom.

Z powodu przyjęcia przez rząd porządku dziennego, uchwalonego 4 b. m. przez większość Izby deputowanych, a dotyczącego agitacyi ultramontańskiej, żywe powstało niezadowolenie w szeregach katolików tak w niższej, jak i wyższej Izbie, nie mówiąc już o wielkiem niezadowoleniu po za Izbami. P. de Franclieu chcąc dać wyraz temu niezadowoleniu, oświadczył na drugi dzień, iż ma zamiar interpelować w senacie prezesa ministrów, z powodu przychylenia się jego do polityki lewicy. Idąc za radą swoich politycznych przyjaciół, czcigodny senator zgodził się na odroczenie tej interpelacyi, zastrzegając sobie, iż ją wniesie później. Wczoraj właśnie miał on wystąpić w senacie z żalami i oburzeniem swojego stronnictwa. W ostatniej chwili przewódcy ultramontańscy cofnąć się musieli przed nieuniknioną i widoczną porażką. Większa bowiem część bonapartystów w senacie oświadczyła stanowczo, iż w kwestyi religijnej odłączy się od prawicy. Najznakomitsi i najzręczniejsi członkowie stronnictwa katolickiego, a głównie p. Buffet i ks. Broglie wytłómaczyli swoim przyjaciołom politycznym mniej przenikliwym a więcej gorącym ze skrajnej prawicy, że lepiej przynajmniej chwilowo odstąpić od interpelacyi, niż narazić biskupów na to, aby znowu stanęli jako oskarżeni przed senatem i zostali niechybnie potępieni przez to zgromadzenie, tak samo jak ich potępiła przed kilku dniami Izba deputowanych. Arcybiskup paryski Guibert wystosował właśnie list otwarty do ministra wyznań p. Martel, w którym potępia postępowanie rządu podczas rozpraw w Izbie deputowanych. List ten zaostrzy położenie rzeczy i nie uspokoi tej części opinii publicznej, która aczkolwiek jest przejęta uszanowaniem dla Kościoła, chwilowo ulega pewnemu wzburzeniu, bo wpojono w nią przekonanie, że biskupi chcą koniecznie mięszać się do spraw politycznych i uzyskać przeważny w nich wpływ.

Pewien urzędnik sądowy, bonapartysta, którego z powodu najnowszych awansów, minister sprawiedliwości przeniósł, uznał za stosowne zaprotestować przeciw temu przeniesieniu w otwartym liście do ministra, napisanym w sposób ubliżający dla swojego przełożonego bezpośredniego, prokuratora rzeczypospolitej. P. Debus, gdyż tak się nazywa ów urzędnik, został w skutku owego listu zapozwany przed sąd poprawczy w Dunkierce i skazany na wniosek prokuratora jeneralnego na miesiąc więzienia i sto franków grzywien. Podczas rozpraw oskarżony okazał się nadzwyczaj wyzywającym i wcale nie starał się pozyskać względów sędziów.

Jutro rano odbędzie się pogrzeb p. Ernesta Picarda, senatora, byłego ministra skarbu i spraw wewnętrznych po 4 września; umarł onegdaj w sile wieku. P. Ernest Picard, który za cesarstwa był deputowanym z departamentu Sekwany, a później Meusy, odznaczył się ciągłą przeciw niemu, a nader odważną opozycyą, i znacznie się przyczynił do obudzenia ducha i wyobrażeń liberalnych.

Kraków 19 maja. Rada powiatowa krakowska nowowybrana na bieżący IV swój peryod, na zebraniu swem wczorajszem ukonstytuowała się wybrawszy prezesem p. Pawła Popiela, wiceprezesem p. Alfreda Milieskiego, członkami Wydziału powiatowego, pp. Jana Orzechowskiego, Józefa Badeniego, Adama Tańskiego, Stanisława Chwastka i Franciszka Paszkowskiego; ich zastępcami zaś: pp. Michała Łysakowskiego, Jakóba Sendora, Ludwika Hoszowskiego, Michała Steczko, Jana Skirlińskiego i Jana Kantego Kirchmayera; wreszcie p. Franciszka Paszkowskiego delegatem do Rady szkolnej okręgu zamiejskiego w Krakowie.

Minister sprawiedliwości nadał opróżnioną w Niżankowcach posadę notaryusza Kazimierzowi Kurkowi kandydatowi notaryalnemu w Jarosławiu.

Wiedeń 18 maja. Izba deputowanych odbywa dziś ostatnie posiedzenie przed feryami świątecznemi, które trwać będą do 29 maja. Komisye i podkomitety nie mają już posiedzeń; tylko komisya podatkowa naznaczyła na dzień dzisiejszy, ostatnie posiedzenie przed świętami. Rada Państwa będzie więc miała w czerwcu sposobność prócz ważnego bardzo projektu kolejowego wziąć pod obrady projekta podatkowe. Spodziewają się, że obrady nad obu temi wnioskami zostaną ukończone w czerwcu, tak że będzie można ponownie odroczyć Radę państwa aż do 15go sierpnia.

Deputacye regnikolarne będą miały dnia 29 b. m. wspólne posiedzenie, na którem rozbieraną będzie sprawa formalnego traktowania przedłożeń ugodowych. Potem każda deputacya obradować będzie osobno.

Podkomitet do wniosków bankowych, uchwalił pierwsze paragrafy projektu statutów. Dr Giskra wybrany referentem.

Sprawa wschodnia.

Dzienniki rosyjskie starają się zgromadzać jak najwięcej dowodów, że rozpoczęta przez Rosyę wojna z Turcyą jest niezmiernie popularną między wszystkiemi Słowianami półwyspu Bałkańskiego. Szczególnie zaś chodzi tym dziennikom o obalenie, dość upowszechnionego przekonania, że Serbia, od czasu przeszłorocznej wojny znacznie ostygła w swych sympatyach dla Rosyi. W tym celu i zarazem dla wskazania, jak się zapatrują na posłannictwo Rosyi na Wschodzie ludy słowiańskie tamtejsze, dziennik *Nowoje Wremia* przytacza ustęp z dziennika *Istok*, wychodzącego w Belgradzie, który powtarzamy tu dla jego wybitnej tendencyi: „Dynastya rosyjska" — mówi *Istok* — „jest spadkobierczynią nakreślonego przed wiekami programatu przyszłości, według którego na szczycie meczetu ś. Zofii ma znów zajaśnieć krzyż prawosławny zamiast pogańskiego półksiężyca. Jeżeli Bogu Słowian podobać się będzie, to Cesarz słowiański wyzwoli 12 milionów Słowian z ciężkiego jarzma muzułmanów. Wielkie posłannictwo słowiańskie wkrótce ma się spełnić... słowo stanie się ciałem... Swiat odrodzonym zostanie przez nowe żywioły, które doń wejdą, żywioły ducha słowiańskiego i słowiańskiej kultury. Ze szczytu gór bałkańskich wionie duch nowy, ożywiający zgrzybiały Zachód... Za to wszystko powinniśmy dziś już dziękować Rosyi, tej świętej i potężnej rodzicielce Słowiańśtwa. Pomyślność oręża rosyjskiego zawiera w sobie przyszłość Słowian wszystkich — więc niech temu orężowi Bóg błogosławi!.."

Dawno już panslawizm pod egidą rosyjską nie przemawiał tak głośno i wyraźnie, jak to obecnie przez usta publicysty serbskiego.

Teatr wojny.

Naddunajskie pole walki.

Według ostatnich wiadomości wojsko rosyjskie energicznie posuwa się prawem swem skrzydłem ku Dunajowi. Główne kolumny idą na Zimnicę, naprzeciw Sistowa i na Oltenicę, naprzeciw Turtukaj; zapowiawiadają także, że w tych dniach jeden korpus rosyjski stanie w Turn-Sewerinie. Źródła rosyjskie donoszą, że 15 b. m. przekroczyło wojsko rosyjskie Dunaj pod Brailą i pod ogniem monitorów tureckich usypało szańce nad t. z. kanałem maczyńskim. Doniesienie to jest niewątpliwie w związku z wspomnianą już kilkakrotnie depeszą ajencyi Havasa, która doniosła, że pod Ghecit korpus rosyjski przekroczył Dunaj i stoczył bitwę pod Podbaszi. Bagnisty terren we wschodniej stronie Dobruczy wcale nie jest zachęcający do marszu większych korpusów, ale szańce urządzone pod Ghecit można uważać w każdym razie za początek usiłowań przekroczenia Dunaju.

Co się tyczy zajęcia Turn-Sewerinu przez Rosyan, piszą z tego miasta: „Dostaliśmy tu kwaterunek liczny, ma to jednak być tylko przednia straż większego korpusu rosyjskiego, którego przybycie zapowiedziane na 22 b. m. Znane są już nawet nazwiska komendantów oddziałów przeznaczonych do Turn-Sewerinu. Zapowiedziane tu są dwa pułki piechoty pod dowództwem jenerał-majora hrabiego Głubińskiego, cztery szwadrony jazdy pod dowództwem barona podpułkownika Degenfelda, oraz jedna baterya, którą obecnie dowodzi major Keller. Dotychczas tworzyły te wojska czoło korpusu rosyjskiego w Dziurdżewie. Z Rosyanami przybywa 1200 Bułgarów. Później skoncentrowanych tu będzie więcej oddziałów wojska rumuńskiego. W ogóle ma tu zająć stanowiska korpus 16-tysięczny". Rosyanie tedy zajmują stanowiska bardzo blisko granicy austro-węgierskiej i serbskiej, a po za znaną granicą Aluty.

Azyatyckie pole walki.

Polit. Cor. odebrała następującą korespondencyę z Tyflisu z dnia 6 maja: „Wojska nasze posuwają się w Armenii wprawdzie bardzo ostrożnie, lecz postępują wciąż naprzód. Przyczyny tego powolnego ruchu pochodzą, nie tylo z powodów strategicznych, ile z stosunków topograficznych.

Jak już donosiłem, główna kolumna jenerała Lorys-Melikowa udała się w kierunku do Karsu, a że odległość Aleksandropola od Karsu wynosi 70 wiorst, czyli dziesięć mil niemieckich, dotąd więc jeszcze wojska nasze nie obsaczyły Karsu. Korpus poruszający się w tym kierunku miał trzy drogi do wyboru: jedną przez Tichniss i Hadżi-Vali, drugą przez Kizil-Czachczak i Kuruh-Dara, trzecią zaś przez Mekins. Wybrano pierwsze dwie, które jednak wpierw przez saperów musiały być przygotowane do przemarszu wojska. W wielu punktach wojsko musiało się przez kilka dni zatrzymać, dopóki droga nie została umożebnioną. Głównem złem jest brak furażu. Trawy nie ma nawet ani śladu, a siana nigdzie nie można dostać. Pomimo tego udało się przedniej straży pod dowództwem ks. Czawczawadze posunąć się aż do Karsu i zrekognoskować okolice tej twierdzy jak Kanikens (12 kilometrów powyżej Karsu), Władykars (8 kilometrów od Karsu), Tikma ($7\frac{1}{5}$ kilometra od Karsu) Sanebutiw i Baszetgran, gdzie udało się także dostać choć trochę furażu. Część jazdy ks. Czawczawadze stanęła wraz z bateryą górską, oddziałem artyleryi i 4 działami w Saganlug, o 62 kilometry od Karsu położonym. Bitwa z oddziałem redyfów pod Warymonem, skończyła się cofnięciem tych ostatnich. Nie tak szczęśliwym był sam jenerał Lorys-Melikow. Wyruszył on d. 29 kwietnia z 12 batalionami, 9 sotniami kozaków i 4 bateryami z obozu pod Saim (15 kilometrów na południe od Karsu), przez Kalif-Oglu do Wizinkowa. Tu spotkał znaczny oddział turecki złożony z 9 batalionów, 21 szwadronów i 2 bateryj, które przyjął korpus jego silnym ogniem. Twierdzą, że Muchtar basza znajdował się przy tym oddziale. Walka trwała 4 godziny; brały w niej udział wszystkie bronie, a niektóre oddziały korpusu rosyjskiego poniosły znaczne straty. Lorys-Melikow donosi, że po bitwie zajął znowu obóz w Saim, co znaczy, że musiał się cofnąć. Według zapewnień dezerterów i jeńców tureckich, Kars jest silnie ufortyfikowanym i posiada załogę złożoną z 24 batalionów, 6 szwadronów z 4 bateryami polowemi i 118 dobrych dział pozycyjnych. Zdobycie szturmem tej twierdzy jest niemożebnem, tylko powolne i prawidłowe oblężenie może ją oddać w ręce nieprzyjacielskie.

Druga kolumna, którą dowodzi jen. Tergusakow, wyszła z Eriwanu do Bajazytu, przez Czaruchcze i dolinę Balik-Czaj. Droga ta odznacza się brakiem wody i w pierwszych dniach musiano ją zabierać z sobą z Orgowa. Prócz tego dolina Balik-Czaj jest błotnistą, co nader utrudnia marsz wojska. Droga z Eriwanu do Bajazytu wynosi 135 wiorst. Na początku doliny leży Diadina, dość ludne miasto. Aż do Bajazytu wojsko rosyjskie nie napotkało żadnych ważniejszych przeszkód. W Bajazycie było tylko 3 tabory nizamów z połową bateryi, którzy zmuszeni byli bez bitwy do cofnięcia się. Bajazyt został zajętym i zaprowadzono tam natychmiast administracyę rosyjską. Ks. Dadrau mianowany plackomendantem, Paszolew dyrektorem policyi. Teraz pracują tam nad fortyfikacyą miasta.

Oddział ryoński wyruszył z Osurget do Batum, przez Cichedżiri i Kobuleti. Obie drogi są złe, a marsz na nich bardzo utrudniony. Jenerał Dewel prowadzi tę kolumnę. Właściwa jej siła nie jest wiadoma, jednak zapewniają, że liczy ona 24,000 piechoty, 4800 koni i 55 dział. Według pewnych wiadomości, stoi w Batum 8 batalionów tureckich, w Cichedżiri 14, w Czuruksu 7. Artylerya nieprzyjacielska nie ma być także mniejszą. W oszańcowanym obozie pod Batum, ma się znajdować korpus ochotniczy Kurdów liczący 6500 ludzi. Oddziały kolumny rosyjskiej dotarły aż do Czuruksu.

Czwarty odział udał się z Achalczyku do Ardahanu. Co się dzieje z trzecią kolumną nic tu nie wiadomo, z czego pesymiści sądzą o niepomyślnym wyniku dla broni rosyjskiej. W ogóle pokazało się, że armia kaukaska musi być znacznie wzmocnioną, jeśli ma działać prędzej i energiczniej. Wysłano też z Moskwy 2 dywizye przez Taganróg i Władykaukaz. Oczekują tu *opołczenja* z gubernij środkowych, które ma objąć obronę wschodnich brzegów Czarnego morza. Abchazowie ruszają się, a wybuch powstania nie należy do niemożebności. Jednak twierdzą, że z powodu utworzonych tam blokhauzów niebezpieczeństwo nie będzie wielkiem. Molokanowie, sekta starowiercza, wezwała wszystkich mężczyzn zdolnych do broni do obrony brzegów. Dla tego skierowano tam onegdaj wojsko."

W powyższem sprawozdaniu nie ma jeszcze mowy o Suchum Kale, gdyż sięga ono tylko do 6 maja r. b., podczas gdy ostrzeliwanie tego fortu nadmorskiego i jego zdobycie nastąpiło później. Dla wojny na Kaukazie fakt ten ostatni ma wielkie znaczenie, albowiem Suchum Kale w dwóch kierunkach przynosi Turkom korzyść: służyć może jako punkt, z którego łatwo kierować powstaniem na Kaukazie, a powtóre jako podstawa dla działania zaczepnego przeciw Kutais i Tyflisowi. To też Turcy z całą przezornością rozpoczęli kroki aby dostać Suchum Kale w swoje ręce. Naprzód eskadra turecka złożona z pięciu okrętów wojennych udała się z Poti ku północy — o zniknięciu jej donosiły źródła rosyjskie — i w dwóch punktach na wybrzeżu pod Gudantam i Oczjamcziri, 11 i 9 mil na południowy wschód od Suchum Kale, wysadziła 12 i 13 b. m. na ląd tysiąc Czerkiesów, którzy natrafiwszy tylko na małe oddziały wojska rosyjskiego, mogli zaraz rozpocząć powstanie. Pod Suchum Kale ukazała się eskadra turecka dopiero 14 b. m., ostrzeliwała fort i założono pod nim szańce rosyjskie.

Wzniecenie powstania w Abchazyi powiodło się przeto Turkom jeszcze przed przybyciem ich do Suchum Kale, a rozniecone z trzech punktów pobrzeżnych, może niebezpieczne przybrać rozmiary. Wczorajsze depesze bowiem — jakkolwiek znów sprzeczne — mówią o zajęciu Suchum Kale przez Turków i donoszą o wycięciu załogi i o spaleniu wsi. Wpływ moralny tej wiadomości na ludność mahometańską będzie rzeczywiście ogromny, atoli niekorzyść z tego dla Rosyi wynikająca nietyle leży w sytuacyi wojskowej, ile raczej w tem, że rozniecili w trzech punktach powstanie. Suchum Kale zaś jest punktem, z którego można tem powstaniem kierować, a ztąd dla armii rosyjskiej gotują się po za jej stanowiskiem niebezpieczeństwa, jakie tylko zgotować może rokosz Czerkiesów, Czeczeńców i leżącej między nimi Kabardy.

Co się tyczy środków obronnych ze strony Rosyan, te nie zdają się być odpowiednie. Rosyanie znać przecież musieli dobrze znaczenie strategiczne Suchum Kale dla Turków, niepodobna więc aby tam załogą stało tylko pięć kompanij i dwa działa, któremi dowodził jenerał Krawczenko.

Konstantynopol 16 maja. Żołnierze rumuńscy ostrzeliwali pod Hirszową wojenny okręt turecki „Akkit", który odpowiedział strzałami. 15 żołnierzy rumuńskich zabitych, wielu ranionych.

Konstantynopol 17 maja. Z przeznaczonemi do zorganizowania powstania na Kaukazie ochotnikami czerkieskiemi odpłynęło kilku Mollahów, mówiących po abchazyjsku w celu głoszenia wojny świętej. Ochotnicy wiozą z sobą znaczny zapas broni i amunicyi, które rozdzielone zostaną pomiędzy powstańców.

Tyflis 16 maja. O usiłowaniach Turków wylądowania na brzegach abchazyjskich dowiaduję się co następuje: Dnia 12 maja wieczór zbliżyła się eskadra turecka, przybywając z Poti do wioski Gudantam (72 kilometrów w kierunku południowo-wschodnim od Suchum Kale), ostrzeliwała ją i wylądowało 1000 Czerkiesów, mieszkających dawniej w dystrykcie Samurzechau. Komendant załogi Suchum-Kale jenerał Krawczenko, wysłał do Gudantam kilka sotni kozaków i milicyi w celu wzmocnienia straży nadbrzeżnej. Dnia 13 maja posunęła się eskadra turecka na północ, ostrzeliwała od godz. 3 do 6 po południu wioskę Oszanczin (65 kilometrów w kierunku południowo-wschodnim) i zniszczyła tam kilka domów. Dnia 14 maja stanęła eskadra turecka z pięciu okrętami przed Suchum-Kale, gdzie jenerał Krawczenko przeszkodził z 5 kompaniami i 2 działami, wylądowaniu Turków. Suchum-Kale i fortyfikacye nadbrzeżne ostrzeliwali Turcy przez trzy godziny.

Jassy 17 maja. Trzydziesta druga dywizya piechoty Allera 11 korpusu przeszła Dunaj między Brailą i Maczynem i obsadziła pozycyami działowemi ramię Dunaju pod Maczynem.

Bukareszt 18 maja. Nawałnice zniszczyły mosty kolejowe na Bystrzycy pod Baken i na Taslawie pod Adzad. Ogromne wylewy przerwały komunikacyę ze Wschodem. Dunaj zaczyna wzbierać. W. Książę przybywa jutro do Bukaresztu. Oddział turecki wylądował tej nocy pod Brailą, napadł na straże pograniczne rumuńskie, zabił żołnierza rumuńskiego, zabrał broń i wrócił na brzeg turecki.

Bukareszt 18 maja. (*Polit. Corr.*) Pojutrze W. Ks. Mikołaj przenosi główną kwaterę z Plojeszti do zamku książęcego Kotroczeni, o 2 kilometry z Bukaresztu. Jenerał Skobelew odjechał wczoraj z wielu oficerami głównego sztabu rosyjskiego do Oltenicy. Wczoraj przyszło do starcia między bateryami rumuńskiemi pod Islas, naprzeciw Nikopoli i monitorem tureckim, które jednak pozostało bez następstw.

Bukareszt 18 maja. Naprzeciw Braily, prawdopodobnie pod Ghiacytem straże rosyjskie zostały przez Turków napadnięte i zabito 4 żołnierzy. Powódź zerwała most na Tekuczy.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 19 maja. Dnia wczorajszego odbyło się posiedzenie Komisyi balneologicznej Towarzystwa lek., na którem prof. Dr Kuczyński przedstawił wnioski Komisyi zakopańskiej, a następnie prof. Dr Radziszewski, umyślnie na to posiedzenie przybyły ze Lwowa, wyłożył wyniki rozbioru chemicznego zdrojów iwonickich, tudzież gazów wydobywających się z Bełkotki, a poraz pierwszy rozbieranych. Wyniki tych rozbiorów dały autorowi niejako powód do przedstawienia własnej teoryi powstawania nafty, w skutek zgniłego robienia (fermentacyi) błonnika (cellulozy). Dwugodzinny ten wykład wywołał obszerną dyskusyę, w której brali udział prof. Dr Julian Grabowski, Mag. Farm. Hoff, prof. Dr Korczyński, Drowie Dobrowolski, Lutostański, Majewski, Ściborowski, Warszauer. Następnie prof. Dr Radziszewski w osobnym wy-

kładzie wykazał potrzebę ochrony zdrojów przez zakładanie lasów. Wreszcie Dr Zieleniewski i Ściborowski przedstawili referaty, pierwszy w sprawie Niemirowa, drugi zaś co do wykazów i protokołów zdrojowych.

— Kilku posłów naszych do Rady Państwa przybyło tu na święta inni przejechali udając się na prowincyę.

— Komitet lwowski pielgrzymki rzymskiej na uroczystość pięćdziesięcioletniej rocznicy biskupstwa Ojca św., wydał w tych dniach szczegółowy program pielgrzymki, który rozdany zostanie wszystkim biorącym udział. Komitet z wielką troskliwością postarał się o zapewnienie wygód pielgrzymów i wszelkie możliwe ułatwienia. Z obszernego tego programu wyjmujemy kilka najważniejszych szczegółów, odnoszące się do pielgrzymów krakowskich: We środę 23 maja rano o godz. 10 odbędzie się w kościele OO. Dominikanów wspólne nabożeństwo z kazaniem, o godz. 3 wyjazd wraz z pielgrzymami lwowskimi do Wiednia. We czwartek rano stają pielgrzymi w Wiedniu, gdzie komitet zamówił już omnibusy i pokoje; o godz. 11 w południe posłuchanie u Nuncyusza Mgr. Jacobiniego, potem wspólny obiad w Kasynie katolickiem; o godz. 6 w kościele św. Ruprechta polskie Nabożeństwo majowe z błogosławieństwem Nuncyusza. Wieczorem przyjęcie w kasynie katolickiem. W piątek 25 maja o godz. 9 rano wyjazd do Triestu (przejazd przez Semering), gdzie przybędą pielgrzymi w sobotę 26 o godz. 8 rano. (Zwiedzenie katedry, portu, pracowni Lloyda i zamek Miramare). W sobotę o godz. 8 wieczór wyjazd do Wenecyi. W niedzielę cały dzień w Wenecyi. W poniedziałek 28 maja odjazd do Padwy, gdzie pielgrzymi zatrzymają się przez 6 godzin, tegoż dnia o godz. 10 wieczór staną w Lorecie. We wtorek 29 maja cały dzień w Lorecie, (nabożeństwo polskie, spowiedź, komunia św., i trzy kazania polskie). We środę 30 maja Assyż, i tegoż dnia o godz. 6 wieczór stają pielgrzymi polscy w Wiecznem Mieście. Pielgrzymi poznańscy połączą się z lwowskimi i krakowskimi w Boguminie (Oderberg) z Szlązakami w Wiedniu. Dnia 5 czerwca stają wszyscy Polacy pod przewodnictwem Kardynała-Prymasa przed Ojcem św. Pielgrzymkę galicyjską prowadzi Ks. Konstanty Czartoryski, częścią administracyjną kieruje sekretarz komitetu X. Otto Hołyński.

— We wtorek d. 29go maja odbędzie się o godzinie 9½ w grobach królewskich w kościele katedralnym na zamku msza św. żałobna za duszę króla Władysława Jagiełły.

— Na wystawę Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych nadesłały: Jędrzeja Grabowskiego „Portret mężczyzny“; Wład. Szerera „U przewozu“; Henryka Grabowskiego „Wodospad górski“ karton rys. kredką i węglem.

— Jutro nie ma w teatrze przedstawienia. W poniedziałek ostatni występ p. Rychtera w *Przeorze Paulinów*. We wtorek występ po raz pierwszy baronowa Lüde w *Córce pani Angot*. We czwartek rozpoczną się zaś występy p. Rapackiego.

— Otrzymujemy następujące pismo:

Pomimo, że zła wiara, ignorancya i rozmyślne kłamstwa *Gazety Narodowej* wszystkim są znane i chociaż na jej napaści zwykle nie odpowiadamy, uważamy za potrzebne, dla poinformowania nieświadomych rzeczy czytelników, podać do publicznej wiadomości, że doniesienie tego czcigodnego pisma, jakoby *Przegląd Polski* pod zmienionym tytułem miał wyjść do Królestwa, jest wprost nieprawdziwe. Przed trzema laty powziął zamiar wydawania dla Królestwa Polskiego *Przeglądu Miesięcznego* jako pisma czysto naukowo-literackiego z opuszczeniem wszelkich politycznych artykułów, ale skutkiem dokuczania cenzury rosyjskiej i wynikających stąd bardzo wielkich kosztów nakładu zaniechał tego wydawnictwa już w ⅓ roku t. j. jeszcze w marcu r. 1875. O debit zaś dla *Przeglądu Polskiego* Redakcya nigdy nie myślała się starać. Jaka zaś była różnica między *Przeglądem Polskim* a *Przeglądem Miesięcznym*, o tem *Gazeta Narodowa* z własnych zeszytów przekonałaby się mogła, gdyby jej w ogólności szło o jakiekolwiek przekonania.

Redakcya Przeglądu Polskiego.

— Antagonizm mistyczno-narodowej *Gazety* z bezwyznaniowo-narodowym *Dziennikiem* ilustrował bardzo wyraźnie proces „zatrutych pytów“ p. Dobrzańskiego z p. Rogozem. Antagonizm ten jednak zamienia się zawsze w najściślejszą przyjaźń, kiedy idzie o oszczerstwo i napaść na *Czas*. Dziś np. *Dziennik* podaje także niby od siebie wiadomość, że *Czas* otrzymał debit w Królestwie. Widocznie w „obozie narodowym“ lwowskim znowu „dano sobie buzi“. Nie dziw, bo „zawsze pozna swój swego“.

— Dziś pochowano zwłoki ś. p. Antonina Wysockiego. Był on synem obywatela ziemskiego na Litwie; za młodu artystą malarzem, w r. 1812 r. żołnierzem, później właścicielem domu w Krakowie, gdzie obecnie jest Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, potem właścicielem dóbr ziemskich. Od dawnych lat stale zamieszkał w Krakowie. Był ogólnie poważany, a w mieście naszem miał wielu życzliwych i przyjaciół. Zmarły liczył lat 81.

— Wieśniacy z Górnego Szląska, pątnicy jadący do Rzymu za inicyatywą p. Adolfa Hytrka, redaktora *Katolika* i *Moniki*, przewodniczącego im w podróży, zamówili w księgarni katolickiej Dra Władysława Milkowskiego obraz Najśw. Maryi Panny Częstochowskiej na blasze, wielkości 52 centymetry a szerokości 47 centymetrów, w ramach hebanowych rzeźbionych. U góry korona i imię Marya w *bas relief* i napis: „Królowa Korony Polskiej“ a u dołu: „Dar Polaków z Górnego Szląska 29go maja 1877 roku“. Obraz ten zaniosą jako dar pielgrzymki Piusowi IX., gdzie jak wiadomo spowiednik X. Noras, franciszkanin. P. Ludwik Łepkowski maluje obraz ściśle wedle oryginału, a p. Władysław Eliasz rzeźbi ramy. Tenże p. Hytrek ma zamiar zaraz po powrocie z Rzymu zebrać od swych prenumeratorów groszową składkę na fundusz wieczysty, z którego procent wystarczył na utrzymanie lampy przed tym obrazem.

— Od kilku dni daje przedstawienia w Tarnowie Opera lwowska i pono zbiera tam nie zasłużonym powodzeniem. Dowiadujemy się, że Opera lwowska zamierza dać wieczór muzykalny w tutejszym teatrze we środę wieczór. Wezmą w nim udział najlepsze siły z towarzystwa zwłaszcza panie Gebbi i Marco, oraz pp. Terkoczy i Verdi itd. Bliższe szczegóły ogłoszone zostaną później. Ponieważ sezon tak i tym razem Opera lwowska, liczyć może na poparcie Krakowa.

— **Nowy Sącz** 16 maja.

Wynik wyborów do Rady powiatowej Nowo-Sądeckiej jest następujący. Z większych posiadłości: Gustaw Romer poseł, Eugeniusz Zieliński, Władysław Zuk Skarszewski, Kazimierz Wyszkowski, Władysław Głowacki, Adolf Kremer właściciel dóbr. Z miast: Dr Olszewski burmistrz i adwokat, Dr Berson adwokat, Ritter właściciel realności i kupiec, Walenty Brzeski właściciel realności, Stengiel właś. realn., Dr Klemensiewicz dyrektor gimnazyum. Z mniejszych posiadłości: Adolf Dobrzyński wł. dóbr i poseł, Józef Głąbiński wł. dóbr., Antoni Jana wysłużony starszy radca fin., Józef Gedel poseł na sejm i wł. Sołtych, X. Durkot obrz. gr. kat., Jan Dominik włoś., Józef Kościesz włoś., Franc. Garwoł włoś., Jan Potoniec włoś., Jan Oskard włoś., Józef Polański wójt, Paweł Ladenberger kolonista.

— Na posiedzeniu Rady miejskiej lwowskiej odczytano odpowiedź syndyka Rzymu p. Venturego na pismo burmistrza lwowskiego, w którem go zawiadomił o wdzięczności reprezentacyi lwowskiej za pamiętny obchód Mickiewiczowski na Kapitolu. W odpowiedzi p. Venturego nie ma ani jednego słowa o Polsce, natomiast: Mickiewicz jest przedstawionym jako poeta, który wyśpiewał nadzieje i boleści ludzkości i który umiał bronić wolności na polach bitwy. Jedno i drugie jest kłamstwem, bo Mickiewicz wyśpiewał nadzieje i boleści narodu polskiego, a nie był piewcą humanitarno-kosmopolitycznym, wiadomo także, że nie walczył na polach bitwy. Okazuje się stąd, że obchód rzymski odnosił się do jakiejś fikcyjnej postaci, a nie do autora „Pana Tadeusza“ i „Dziadów“.

TEATR. W sobotę dnia 19go maja: Na dochód Józefa Rychtera: Siódmy gościnny występ. Komedya w 5ciu aktach, Moliera, przełożył Klemens Podwysocki: *Swiętoszek* (Le Tartuffe). — Początek o godzinie wpół do 8ej.

W poniedziałek dnia 21go maja: Osmy gościnny występ Józefa Rychtera: Dramat historyczny z XVII wieku, napisany przez Juliana z Paradowa: *Przeor Paulinów* czyli *Obrona Częstochowy*. — Początek o godzinie wpół do 8ej.

We wtorek dnia 22go maja: Komiczna opera w 3 aktach, słowa pp. Clairville, Siraudau i Köning — muzyka M. Ch. Lecocqa: *Córka Pani Angot*. Pierwszy występ Pani Lüde w roli Panny „Lange“. — Początek o godzinie wpół do 8ej.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych otwarta codziennie od godz. 11ej do 6ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 15 centów, w dni powszednie 30 centów.

— Dnia 18go maja pochmurno, w nocy deszcz obfity; termometr od 8·4 doszedł do 14·0 C. — Barometr opada; rano o 6ej dnia 19go maja stan jego był 736·7 millim., termometru 8·4 C. — Wiatr zachodni.

— W niedzielę dnia 20go maja: Zesłania Ducha św. — W poniedziałek Świąteczny dnia 21go mają: św. Heleny królowej. — We wtorek dnia 22go maja: Św. Julii panny męczen.

Wiadomości bibliograficzne.

— W Drukarni *Czasu* wyszedł z druku i jest już w handlu księgarskim Przewodnik dla jadących do Rzymu p. t. *Rzym, jego kościoły i pomniki* przez X. Dra Wincentego Smoczyńskiego. Kraków, w 8ce, str. 488, z planem Rzymu. Dla pielgrzymów polskich jestto dziełko bardzo pożądane, daje bowiem wyczerpujące wskazówki do zwiedzenia i poznania w krótkim czasie wszystkich osobliwości wiecznego miasta.

— *Przegląd Lwowski* z d. 15go maja zawiera: „Wspomnienia z r. 1848 i 1849“; „Dyplomacya angielska wobec prześladowania Unitów chełmskich“; „Niewiasta i panowie w wiekach średnich“; Eustachy książe Sanguszko“; „Westalka“ powieść; „O zjeździe katolickim w Wiedniu“ przez Dra Pawła Popiela; „Mowa Ojca św. do pielgrzymów sabaudzkich“; „Przegląd polityczny“; „Kronika“.

Sprostowanie.

W Nrze 110 *Czasu* w sprawozdaniu z Izby deputowanych. W przemówieniu Hofera (na str. 2, łam 1, wiersz 9 z góry) zamiast: „Braciom Włochom biorę za złe, że nie udali się z żądaniami swemi do sejmu włoskiego“ czytać należy: „Braciom Włochom (i t. d) do sejmu tyrolskiego“. W rezultacie głosowania zaś (str. 2, łam 1 na dole) zamiast: „95 głosów przeciw wnioskowi“ czytać należy: „95 głosów za wnioskiem i 95 głosów przeciw wnioskowi“.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Rzym 17 maja. Papież przyjmował dzisiaj pielgrzymów niemieckich. Uczniowie collegium niemieckiego odśpiewali hymn na cześć Papieża. Arcybiskup koloński i bar. Loe odczytali adresy w języku łacińskim, poczem wręczono Papieżowi wiele darów. Papież odpowiedział na adresy po włosku. Rzekł on, że narody, jak jednostki, podpadają chorobom. Lekarz leczy jednostki, Bóg jednak posyła Attylów, aby wstrząsnąć narodami. Niemcy mają teraz swego Attyllę. Papież wyliczył następnie prześladowania katolików w Niemczech i uskarżał się na nie. Wzywał następnie pielgrzymów do modlitwy za pokój i dobro Kościoła, za Papieży, i spokój ludów. W końcu udzielił Papież błogosławieństwa wielkodusznemu i silnemu ludowi niemieckiemu. Księstwo Parmy byli obecni na posłuchaniu.

Rzym 17 maja. Król podpisał dekret zawierający zmiany w generalicyi. Hr. Robillant został mianowany jenerał-porucznikiem z zachowaniem stanowiska posła włoskiego w Wiedniu.

Londyn 17 maja. Biuro Reutera donosi pod dniem dzisiejszym: Angielska eskadra pancerna wyrusza 19go maja do Pireus. — Książę Edynburski udał się z konsulem angielskim do Kairu.

Londyn 18 maja. Izba wyższa przyjęła w rozprawach szczegółowych projekt ustawy o cmentarzach, dodając artykuł, w którym zrobiono ustępstwa niekonformistom. Izba wyższa odroczyła się do 4 czerwca, niższa do 31 maja.

Petersburg 17 maja. *Agence Russe* zaprzecza doniesieniom, jakoby poseł perski przybyć miał do Petersburga w celu zawarcia umowy o przemarsz wojsk rosyjskich przez Persyę. Persya i Rosya mają swoich stałych reprezentantów, którzy załatwiają sprawy bieżące. Hr. Szuwałow przybył i miał posłuchanie u Cara i u ks. Gorczakowa.

Konstantynopol 17 maja w nocy. Ambasadorowie Austryi, Niemiec i Włoch przybędą jeszcze dziś.

Z szczerą radością przychodzi nam zapisać, że ustawa przeciw lichwie specyalnie Galicyi się tycząca, która tylekrotnie była już odraczaną, wreszcie przyjętą została dzięki wytrwałości naszych posłów i przyznać należy, dobréj woli z jaką ją rząd popierał. Jest to wypadek pomyślny nietylko ze względu na naglącą potrzebę społeczną, ekonomiczną i moralną kraju naszego, ale nadto jako ważny precedens uwzględniania wyjątkowych stosunków Galicyi przez ministeryum i centralny parlament. Przeciw projektowi używała solidarność wyznaniowa obrońców lichwiarzy galicyjskich różnych środków, poruszono europejską *Alliance israelite*, a nadto posyłano do członków komisyi i koryfeuszów stronnictwa liberalnego, pisma z groźbami klątw talmudycznych. Przeprowadzenie ustawy wobec tych wszystkich intryg przedstawiało wiele trudności do ostatniéj chwili; posłowie nasi zdołali je jednak przełamać. Piszą nam w téj sprawie z Wiednia co następuje:

„Ciekawe koleje przechodził dzisiaj projekt do ustawy przeciw lichwie. Po uchwaleniu poszczególnych paragrafów, obradowano nad tytułem ustawy, który wskazuje, że ustawa ma obowiązywać w Galicyi i na Bukowinie. Otóż dwóch posłów z Morawy a jeden ze Szląska, żądali, aby tę ustawę rozciągnąć na te dwie prowincye. Nasi posłowie w największym byli kłopocie; widzieli bowiem niebezpieczeństwo, że przeciwnicy ustawy będą w drugiem czytaniu głosować za jej rozciągnięciem na Morawę i Szląsk, a gdy to się utrzyma, wtedy ustawa znajdzie więcej przeciwników między tymi, którzy jej nie chcą dla innych krajów i będzie odrzuconą przy trzeciem czytaniu. Staraniom naszych członków udało się odwrócić to niebezpieczeństwo; uprosili bowiem tych, którzy stawiali wnioski na rozszerzenie ustawy na inne proprowincye, aby te wnioski cofnęli. Potem przyjęła Izba tytuł ustawy, a następnie całą ustawę w trzeciem czytaniu“.

Kanclerz niemiecki jest na urlopie, zastępują go: w naczelnictwie gabinetu minister Camphausen, w Radzie związku niemieckiego minister Hofmann, w kierownictwie spraw zagranicznych sekretarz stanu Bülow. Gdy zaś obecnie ministrowie ci mają wyjechać za urlopem, przeto nasuwało się pytanie: kto znów ich zastąpi? Odpowiada na to *Nordd. Allg. Ztg*, że zastępstwo to nie potrzebuje niczyjego zatwierdzenia, albowiem żaden z wymienionych zastępców ks. Bismarka nie zastępuje go w kontrasygnowaniu rozkazów gabinetowych, przeto zastąpić ich mogą podsekretarze stanu. Na miejsce Bülowa przeznaczeni są po części Philipsborn i Radowitz.

Ponieważ ajencya Havasa doniosła, że „Papież i kongregacye święte pochwaliły dotychczasowe zachowanie się biskupów niemieckich i że nie postanowiono zmiany“, przeto do tego doniesienia dodaje *Nordd. Allg. Ztg*, że „również rząd niemiecki nie zmieni swego postępowania“. Znaczy to, iż mylnemi były przypuszczenia, jakoby przedsiębrano kroki względem pewnego rodzaju kompromisu między Stolicą św. a rządem pruskim.

Wiadomości, które dzisiaj z Wiednia odbieramy, są o wiele mniej pessymistyczne, jak te, które od pewnego czasu dochodziły nas. Mianowicie kwestya okupacyi przez Austryę prowincyj tureckich przedstawia się w innem nieco świetle. W tej chwili nie ma wcale mowy o okupacyi żadnej i gdyby nastąpiła to tylko jednocześnie z okupacyą angielską i to w celu zaproponowania wspólnie medyacyi. Aby przecież okupacya taka nastąpiła, trzeba przedewszystkiem, żeby armia rosyjska odniosła znaczne nad Dunajem korzyści, a na te świat dotąd czeka nadaremnie, a nawet nie doczekał się jeszcze przejścia Dunaju. Zatem wszelkie plany okupacyjne uważać można w tej chwili jako oddalone ewentualności. Jedynie wyruszenie w pole Serbii, mogłoby obecnie zmusić Austryę do opuszczenia neutralności, lecz pod tym względem nie ma najmniejszych uzasadnionych na teraz obaw. Przeciwnie sama Rosya usiłuje wszelkie w tej mierze odsunąć zawikłania. Rząd austryacki jest bardzo drażliwym w tej sprawie, a nawet częściowe przekroczenie przez wojska rosyjskie linii Aluty w małej Wołoszczyźnie, wywołało i to w najwyższych sferach wiedeńskich, żywe niezadowolenie, które miało być dość sucho i stanowczo wyrażone posłowi rosyjskiemu p. Nowikowowi. Ze strony rosyjskiej, tłomaczono rzecz koniecznością operacyj wojskowych, i poczyniono zapewnienia, że się nie odnowi i że wojska rosyjskie, o ile się da, wycofają się z miejscowości po za Alutą. Obiegała nawet pogłoska, że p. Nowikow ma się udać do Petersburga, lecz ta wielce potrzebuje potwierdzenia. W sferach rządowych austryackich wciąż panuje pewne podniesienie ducha, pochodzące z przeświadczenia o sile i dobrej organizacyi armii, a głównie o wyższości dział uchatiusowskich. Świetnego zwycięstwa gabinetu torysów nie lekceważą sobie wcale w Wiedniu i w ogóle przeważa tam dzisiaj raczej prąd angielski, niż inny. Okupacya Bośni dla przyjemności okupowania, lub annektowania, nie jest rzeczą całkiem wykłuczoną, lecz dziś przedstawia się jako daleka i mglista ewentualność. Tak nas przynajmniej zapewniają.

Wypadki paryskie tymczasem niemałe w Wiedniu sprawiły wrażenie i stanęły chwilowo na pierwszym planie, jak to stwierdza nawet *Wiener Abendpost*, która zaraz na wstępie przytacza zdanie, że nie ustawy drukowe i municypalne są prawdziwym powodem gwałtownego i doniosłego przesilenia. W Wiedniu nie mogli do wczoraj zdać sobie sprawy z wypadków paryskich, z pewną obawą wietrzą w nich związek z sytuacyą zewnętrzną; widocznie obawiają się nowego zwrotu ku Rosyi, opierając się na pozostaniu ks. Decazes, znanego przyjaciela jej i na objęciu władzy przez ks. de Broglie, wielkiego zwolennika przymierza rosyjskiego. W sferach wiernokonstytucyjnych wiedeńskich wypadki paryskie wywołały prawie popłoch i wielkie niezadowolenie. Tak łatwo dokonany łagodny zamach stanu, stać się może złym przykładem i tego się w owych sferach obawiają. Słowem uwaga ogólna zwróciła się ku Paryżowi, lecz nie umieją jeszcze w Wiedniu zdać sobie dokładnej sprawy z doniosłości zaszłych tam wypadków, aczkolwiek przeczuwają, że mają one i mieć będą niemałą doniosłość. To pewna, że zmiana jest silnie konserwatywną a nawet monarchiczną, że jest to poprostu powrót do władzy tak nazwanych przedstawicieli „porządku moralnego“, których naczelnikiem był i jest ks. Broglie.

Hr. Andrassy i p. Tisza przybyli wczoraj do Wiednia. Z tego co powyżej, pokazuje się, że stanowisko pierwszego jest wciąż silne i że stoi on na wysokości ważnego zadania. Mówią nam, że przybycie wspólne hr. Andrassego i p. Tiszy, dać może początek nowemu zwrotowi w sprawie ugodowej „gdyż dodają, tak jak dotąd rzeczy pod tym względem idą, dalej iść nie mogą“. Bytność zaś ta p. Tiszy nie jest wcale w związku z polityką zewnętrzną.

Syn Chediwa Ibrahim Basza, przybył do Wiednia.

Wiadomość o wzięciu Suchum Kale przez Turków potwierdza się z różnych stron, lecz raportów urzędowych dotąd niema. *Correspondence Autrichienne* twierdzi, że załoga rosyjska nader słaby i niemal pozorny stawiała opór. Wieści o powstaniu na Kaukazie także z różnych stron nadchodzą. Zdobycie Suchum Kale może do nich słuszne dać powody.

Polit. Corresp. umieszcza list z Warszawy, który stwierdza, że wobec znanych naprężonych stosunków między ludnością polską a rządem rosyjskim udział czynny tej ludności w wojnie ogranicza się do *Krzyża czerwonego*, który z powodu swego humanitarnego znaczenia, popieranym będzie także z polskiej strony. Dalej korespondent zapewnia o rostropnem i spokojnem usposobieniu kraju i o potępieniu przez niego myśli formacyi legionu polskiego w Turcyi. Przeczy aby rachować można na dezercyę. Pomimo tego dzienniki rosyjskie srożą się na Polaków z powodu podniesienia myśli owego legionu. Stan finansowy Warszawy niegdyś tak świetny, dziś wiele pozostawia do życzenia.

Polit. Corresp. podaje tekst noty p. Kogolniczano wystosowanej do mocarstw w sprawie stanowiska Rumunii.

Podróż hr. Szuwałowa pozostaje w ścisłym związku z obecną sytuacyą polityczną i może być po części uważaną jako ciąg dalszy rokowań, rozpoczętych misyą Sumarokowa. Nie bez wielkiego znaczenia dla Rosyi jest wciąż dotąd, ewentualna postawa Austryi wobec wojennych wypadków nad Dunajem. Hr. Szuwałow bawi od kilku dni w Petersburgu, lecz w podróży swej zboczył do ks. Bismarka, poczem całogodzinną miał audyencyę w Berlinie u cesarza Wilhelma. Odwiedziny te pozostają w związku z kwestyą porozumienia się Rosyi z rządem Austro-Węgier, ku czemu służyć ma pośrednictwo księcia Bismarka. Oprócz tego hr. Szuwałow powiózł do Petersburga zapatrywanie się rządu angielskiego na dalszy rozwój wojny, a zapewnie i na linię demarkacyjną, która stanowić ma granice pomiędzy zapatrywaniami się lorda Derby, a możliwemi uroszczeniami Rosyi w sprawie wschodniej tak, jak to się stało w czasie kampanij rosyjskich w Azyi i częściowo przez Rosyę poczynionych tam w ostatnich czasach zdobyczy. I w tej mierze rząd rosyjski liczy na pośrednictwo rządu niemieckiego a hr. Szuwałow ma być ożywiony szczeremi zamiarami utrzymania pomiędzy gabinetami, angielskim i rosyjskim dobrych stosunków.

Agence russe twierdzi, że hr. Szuwałow pojechał do Petersburga z propozycyami angielskiemi, mającemi charakter pokojowy i zmierzającemi do tego, aby zażegnać ewentualne zerwanie stosunków między Rosyą i Anglią.

Don Carlos w liście do margr. Valdespina zaprotestował przeciwko zniesieniu *fueros* w baskijskich prowincyach i wzywa ludność tamtejszą na nowo do oporu i zbrojnego wystąpienia. Nie zdaje się jednak aby miał zamiar osobiście, jak na teraz przynajmniej, zamienić rolę spokojnie zachowującego się pretendenta na wodza powstańczego i przebywa w Paryżu.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu.“

Wersal 19 maja. Mesaż Mac Mahona do Izby wyłuszcza, że dotychczasowe gabinety z lewicy nie zdołały osiągnąć większości; dalej iść tak nie można. Jest on silnie zdecydowany utrzymać konstytucyę; aby się wzburzenie uśmierzyło, Izba winna się na jakiś czas odroczyć. Tymczasem zachowa on pokój wewnętrzny i zewnętrzny. Po odczytaniu oświadcza prezes Izby, że dyskusya jest niedopuszczalną, poczem zamkniętem zostało posiedzenie wśród okrzyków za rzecząpospolitą ze strony lewicy.

Paryż 19 maja. Grupy z lewicy senatu ogłaszają protest przeciw wywołanej bez podstawy kryzys; oprą one się energicznie polityce zagrażającej publicznemu pokojowi. Lewica Izby deputowanych ogłasza taki sam protest, zachęcając do spokoju i cierpliwości; wkrótce rzeczpospolita ponownie zwycięży.

Paryż 19 maja. Książę Decazes przesłał telegrafem okólnik do reprezentantów za granicą, aby ich poinformować o znaczeniu zmiany gabinetu, dołączając pismo Mac-Mahona do siebie i osnowę orędzia. Prawica rojalistowska uchwaliła zająć stanowisko wyczekujące; połączona lewica postanowiła wezwać urzędników republikańskich, aby nie brali dymisyi, lecz, aby czekali dopóki nie zostaną oddaleni.

Londyn 19 maja. Bióro Reutera donosi z Erzerum o nowym wielkim napadzie Rosyan na Ardahan, który został odpartym; komunikacya utrudniona, telegraf popsuty. Pod Kars od dwóch dni spokojnie; Rosyanie utrzymują swe stanowisko. Mussa basza przybył z Czerkiesami do Erzerum.

Medyolan 18 maja. Zgromadzenie reprezentantów austryackich, rosyjskich i włoskich kolei, które się tu zebrało, ma za zadanie, ustanowić zasady wspólnej służby kolejowej.

Petersburg 18 maja. Z Ahalkalaki donoszą urzędownie pod dniem 17 maja: Dwa przednie szańce Ardahanu i 9 dział wzięte przez Rosyan. Major Manajew, trzech oficerów i 14 żołnierzy ranionych, 14 żołnierzy poległo. Straty tureckie sądząc po liczbie poległych, są bardzo znaczne.

Petersburg 18 maja. *Inwalid ruski* uzupełnia w osobnym dodatku wiadomości o porażce zbuntowanych Czeczeńców pod Majurtup, następującemi szczegółami: Powstańcy usiłowali mieszkańców wielkiej wsi Czeczeńskiej Szali podburzyć, lecz trafili na silny opór. Pułkownik oddziału Nurid przyniósł mieszkańcom wczesną pomoc i zadał powstańcom ponowną klęskę. Ścigani przez mieszkańców ratowali oni się ucieczką, przy czem dwóch kozaków i jeden z mieszkańców Szali odnieśli rany. Resztki powstańców pochowały się. Wysłano przeciw nim milicyę miejscową, a wojsko do czeczeńskiej prowincyi Dagestanu. Cała prawie Czecznia jest uspokojoną; w Dagestanie nie ma żadnych rozruchów.

Petersburg 19 maja. Suchum-Kale w skutek nowego bombardowania obrócone w perzynę; z tego powodu opuściło je wojsko rosyjskie.

Bukareszt 18 maja (w nocy). Izba obradowała na tajnem posiedzeniu nad sprawą angielskiego koncesyonaryusza kolei p. Cravley. Pociąg wiozący wojsko rosyjskie spotkał się z pociągiem ciężarowym pod Pitesti; 7 wagonów zostało zdruzgotanych, kilku żołnierzy zabitych, wielu ranionych; jeden jenerał umarł w skutku odniesionych ran.

Bukareszt 19 maja. Ajencya Havasa donosi: Cara rosyjskiego oczekują 25go b. m. w Płojeszti.

Konstantynopol 19 maja. Ajencya Havasa donosi, że ambasadorowie Austryi, Niemiec i Włoch odwiedzili wczoraj w. wezyra i ministra spraw zagranicznych. Dyrektor banku ottomańskiego wyjeżdża do Londynu, aby Zuhdego beja popierać w misyi finansowej.

Kursa. Wiedeń 19go maja godz. 2 m. 30 po poł. Renta papierowa 58·10. — Renta srebrna 64·20. — Losy z r. 1860 107·75.— Akcye Banku Narod. 769·—. Akcye kredytowe 135·10. — Londyn 128·90. — Srebro 113·—. — Napoleony 10·34— Lombardy 75·— — Losy z r. 1864 132·— — Akcye kolei Karola Ludwika 203·25—Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 101·— — Akcye kolei węg. północ. wschod. 90·— — Akcye kolei węg. wschod. —·— Marki 63·40— — Ruble 139·25.

Usposobienie giełdy: stałe.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Klobukowski.

Z powodu świąt uroczystych następny numer *Czasu* wyjdzie we wtorek d. 22 b. m. wiecz.

Kurs pieniędzy i papierów publ.
Kongregacyi kupieckiej.
Kraków, 19 Maja.

	płacą	żądają
Rubel papier. rosyjski . . (za 1 sztukę)	1 37 1/2	1 39 1/2
Rubel srebrny obrączkowy . „ 1 „	1 75	1 88
Talar niemiecki . . . . „ 1 „	0 62 3/4	0 64 1/2
Dukat holenderski ważny . „ 1 „	5 08	5 28
Dukat austryacki „ 1 „	5 08	5 28
Napoleondor „ 1 „	10 28	10 32
Imperyał „ 1 „	— —	— —
Markówka niem. ważna . „ 1 „	0 —	0 —
Srebro austryackie (za 1 złr.)	112 50	114 50
Kupony austr. srebr. płatne . (za 100 zł.)	111 —	113 —
Listy zastawne i obligi:		
Pożyczka krajowa galicyjska	— —	91 —
Obligacye indemnizacyjne galic.	82 75	85 —
Listy zast. Tow. kredyt. ziem. (we Lwowie, za 100 zł. wa.)	— —	77 —
Listy zast. Tow. kredyt. ziem.	81 —	83 50
Listy hipoteczne banku hipot.	84 75	87 75
Listy dłużne galic. zakł. włoś.	86 —	89 —
Listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot. za 36 lat, srebrem za 100 zł. w. a.	93 —	— —
Listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot. za 36 lat, banknotami za 100 zł.w.a.	82 50	87 —
Listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwr. za 18 lat banknotami za 100 zł. w.a.	84 50	88 —
Listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwr. za 20 lat, banknotami za 100 zł. w. a.	94 50	97 50
…itety banku gal. d. h. i p. w Krak. (za 100%)	65 —	80 —
Listy zastawne król. Pol. ser. I (za 100 r.)	— —	95 —
Listy zastawne król. Pol. ser. II (za 100 r.)	— —	95 —
Listy zastawne król. Polskiego (za 100 r.)	90 75	93 —
Listy likwidac. król. Polskiego (za 100 r.)	79 —	81 —
Akcye kolejowe i bankowe:		
Akcye kolei Karola Ludwika po złr. 200	199 —	204 —
„ Lwowsko-Czerniow. „ „ 200	98 —	102 50
…pot. we Lwowie wpł. 200 zł. „ „ 200	— —	— —
Akcye banku gal. dla h. i przem. w Krak. 200 złr.	— —	— —

Oprócz bież. kupona, obliczającego się każdodz. w miarę terminu płat. (rub. i kop.)

	płacą	żądają
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	14 —	15 50
Losy m. Stanisławowa	16 50	19 50
Wiedeń 18 Maja.		
5% zjedn. dług państ. bank.	58 —	58 20
5 „ „ „ srebr.	63 90	64 10
„ Oblig. ind. niż. Austr.	103 —	— —
„ „ „ czeskie	103 50	— —
„ „ „ węgierskie	72 75	73 50
„ „ „ galicyjskie	85 75	85 —
„ „ „ bukowińsk.	79 —	80 —
„ „ „ siedmiogr.	68 50	69 50
5% węgierska pożyczka kol. (po 300 frank.) 120 złr.	93 —	93 50
Listy zastawne.		
5% Banku narod. listy	95 —	95 15
4 „ galicyjskie	— —	— —
5 „ „	82 —	82 50
6 „ galic. zakł. kred. włośc.	82 —	82 50
6 „ Zakł. kr. z. w Krak. w l. 18	86 —	88 —
7 „ „ „ „ 20	96 —	96 50
6 „ „ „ „ 36	85 —	86 —
5 1/2 sr. „ „ „ 36	94 —	— —
5% węgierskie listy	— —	— —
5 „ zakł. kredyt. austr.	106 —	106 50
5 „ zakładu kr. ziem. aust. spłacal. w 33 latach	87 —	87 50
5 „ Domen. państ. 120 złr.	138 —	139 —
6 „ Banku gal. hipot.	85 75	86 25
Pożyczki loteryjne.		
Losy pożycz. z roku 1839	304 —	306 —
„ „ „ 1854	104 —	104 50
„ „ „ 1860	107 —	107 50
1/5 losów pożyczki austr. państw. z r. 1860	117 —	117 50
Losy pożyczki z r. 1864	131 50	132 —
„ prem. pożyczki węg.	69 —	69 50

	płacą	żądają
Losy Comorente	20 —	21 —
„ kredytowe	156 25	156 75
„ żeglugi parowej na Dunaju	93 50	94 50
„ księcia Salm	36 50	37 50
„ „ Palffy	26 50	27 —
„ „ Klary	28 —	30 —
„ hr. St. Genois	24 50	25 —
„ miasta Budy	28 —	30 —
„ Windischgraetz	23 50	24 25
„ hr. Waldstein	22 —	22 50
„ hr. Keglevich	11 50	12 50
„ Rudolfa	13 25	13 75
„ tureckie 400-frank.	12 25	12 75
Akcye bankowe i przem.		
Banku narod. austryac.	768 —	769 —
Zakładu kredytowego	134 70	134 90
Żeglugi parow. na Dunaju	308 —	310 —
Kolei północ. Ferdynanda	1842	1847
„ rządowej fr. a.	220 50	221 —
„ zachod. c. Elżbiety	133 —	133 50
„ Południowej	75 —	75 50
„ Galicyjskiej	202 50	203 —
„ Czerniowieckiej	100 —	101 —
„ Albrechta	— —	— —
„ węg. północ.-wschod.	89 50	90 —
„ ks. Rudolfa 200 zł. sr.	103 50	104 —
„ Alföldsko-Fiumańsk.	93 50	94 —
„ Koszycko-Bogumił.	81 50	82 50
„ Siedmiogrodzkiej	77 50	78 —
„ Cisańskiej	158 —	159 —
„ wschodnio-węgierskiej	— —	— —
„ austryack. półn.-zach.	108 25	108 50
„ Franciszka Józefa	114 —	114 50
Banku anglo-austryackiego	66 50	67 —
Zakładu kredytowego węg.	116 25	116 75
Banku franko-austryackiego	9 —	09 50
„ franko-węgierskiego	— —	— —

	płacą	żądają
Banku galicyj. dla handlu i przem. w Krakowie	— —	— —
„ krajowego galicyjsk. we Lwowie	— —	— —
„ wiedeńskiego dla obrotu płodów	— —	— —
„ galic. hipotecznego	— —	— —
„ dla obrotu ogólnego	73 —	73 50
Obligi pierwszeństwa.		
Kolei Dniestrzańskiej	— —	— —
„ Koszycko-Bogumińsk.	64 75	65 25
„ państwowej 500 fr.	156 —	158 —
Emisya z r. 1867	146 50	147 25
„ południowej 500 fr.	113 —	118 25
Bony 1875-1876 6%	— —	— —
„ pół. c. Ferd. 100 złr.m.k.	101 75	— —
„ „ „ 100 złr. w.a.	97 50	98 50
„ „ „ w srebr. 5%	106 80	107 30
„ południ. półn. niem. 5% za 100 złr. w. a.	84 —	86 —
5% w srebrze	— —	— —
„ gal. Kar. Lud. 300 z.wa. w srebr. 5% za 100 złr.	102 —	102 50
Emisya II.	99 25	99 50
„ Lwowsko-Czerniow. po 300 złr. (w sr. 5% za 100)	73 50	74 —
Emissya z r. 1867	71 50	72 50
„ Siedmiogr. 200 złr.w.a.	57 —	57 50
„ ks. Rudolfa 300 złr.w.a. w srebr. 5% za 100 złr.	72 75	73 —
Austr. Lloyd 100 złr. m. k.	— —	— —
Towarz. pragskie przem. żel. po 300 złr.	86 —	88 —
Waluty:		
Cesarskie korony	6 13	6 16
„ dukat na wagę	6 13	6 14

	płacą	żądają
Napoleondory	10 34	10 35
Suwereny angielskie	12 88	12 93
Imperyały rosyjskie	— —	— —
Srebro	113 40	113 50
Srebro, kupony	— —	— —
Bank. pań. Niemiec. na 100 m.	63 45	63 55
Rubel pap.	1 39	1 39
Lwów 18 maja.		
Dukat holenderski	5 98	6 12
„ cesarski	6 04	6 18
Półimperyał rosyjski	10 40	10 75
Rubel srebrny rosyjski	1 70	1 80
„ papierowy	1 38	1 40 1/2
Marki 100	63 —	64 —
Listy zast. T. kr. gal. 5%	81 70	83 —
„ „ „ „ „ 4 „	75 50	76 75
„ „ Banku hipotecz.	85 50	87 —
Obligi indem. bez kupon.	83 25	84 50
Akcye kolei galic. K. L. b. k.	200 50	202 50
„ „ Lwow.-Czern.	99 —	103 —
„ banku hipot. gal.	212 50	216 —
Warszawa 17 maja.	rub. kop.	rub. kop.
Listy zastawn. 1ej seryi	95 —	— —
„ „ 2ej seryi	95 —	— —
„ „ kupon	161 1/8	— —
„ „ nowe	92 15	92 45
„ „ kupon	201 7/18	— —
„ likwidacyjne	80 25	80 55
„ kupon	191 1/8	— —
Kolej warszawsko-wiedeń.	— —	— —
„ „ bydgoska	— —	— —
Rosyj. pożyczka prem. 1864 r.	192 —	— —
„ „ „ 1866 r.	187 —	— —

Rozkład jazdy wył. uprz. Kolei półn. Cesarza Ferdynanda i Morawsko-Szląskiej

ważny od dnia 15 Maja 1877 r. aż nadal.

Cyfry oznaczone klamrami są godzinami nocnemi, licząc od 6 godziny wieczór do godziny 5 minut 59 zrana. — Równobrzmiące rzymskie cyfry oznaczają jednakowe drogi i znaczy lit. a kierunek z Wiednia, litera b kierunek do Wiednia. — Czas odejścia pociągów wyrażony jest według zegaru praskiego.

Ia. Z Wiednia do Krakowa, Lwowa, Podwołoczysk i Czerniowiec.

STACYE	P. posp. 1 1, 2 kl.	P. osob. 9 1, 2, 3 kl.	P. osob. 11 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 29 1, 2, 4 kl.	P. mięsz. 31 1, 2, 4 kl.	P. mięsz. 33 1, 2, 4 kl.
	prz. p.	rano	wiecz.	po poł.	po poł.	
Wiedeń, Restauracya . . Odj.	10.45	8.—	8.30	2.15	5.—	
Floridsdorf	10.57	8.15	8.45	2.33	5.20	
Süssenbrunn, Przestanek	—	—	—	2.48	5.39	
Wagram	—	8.35	9.5	2.59	5.53	
Gänserndorf, Restaur. . Przj.	11.28	8.53	9.24	3.21	6.19	
Połączenie z Marchegg IIb.	—	P.20,52	—	—	P. 18	
Gänserndorf, Restaur. . Odj.	11.31	8.59	9.30	3.26	6.27	
Angern	—	9.13	9.43	3.42	6.45	
Dürnkrut	11.54	9.30	10.1	4.2	7.7	
Drösing	—	9.43	10.14	4.17	7.24	
Hohenau	—	9.55	10.26	4.31	7.40	
Bernhardsthal, Przestanek	—	—	—	4.49	8.—	
Lundenburg, Restaur. . Przj.	12.34	10.22	10.53	5.3	8.15	
Połączenie do Berna IIIa.	—	—	—	P. 329	P. 14	
Połączenie z Berna IIIb.	—	P. 330	P. 332	—	—	
Połączenie do Zellerndorf IVa.	—	—	P.1303	—	—	
Połączenie z Zellerndorf IVb.	—	—	—	P.1302	—	
Lundenburg, Restaur. . Odj.	12.39	10.28	11.3	5.13	8.28	
Neudorf	—	10.46	11.22	5.33	8.53	
Göding	1.9	11.3	11.40	5.54	9.16	
Strassnitz-Rohatetz	—	11.15	11.54	6.8	9.32	
Bisenz	—	11.36	12.16	6.35	10.2	
Ung.-Hradisch	1.52	12.—	12.39	7.4	10.33	
Napagedl	—	12.19	12.59	7.27	11.—	
Quassitz-Tlumatschau	—	12.37	1.17	7.48	11.23	
Hullein	2.31	12.52	1.31	8.4	11.42	
Prerau, Restaur. . Przj.	2.48	1.14	1.53	8.30	12.10	
Połączenie do Ołomuńca Va.	P. 409	P. 435	P. 433	P. 429	P. 433	
Połączenie z Ołomuńca Vb.	P. 410	P. 410	P. 434	—	P. 436	P. 430
Połączenie do Berna IXb.	P. 814	P. 814	—	—	—	
Połączenie z Berna IXa.	P. 813	P. 813	P. 815	—	P. 831	rano
Prerau, Restaur. . Odj.	3.3	2.15	2.16		12.30	6.16
Leipnik	—	2.35	2.40		1.1	7.3
Weisskirchen	3.42	2.59	3.4		1.36	7.47
Pohl	3.55	3.16	3.20		1.59	8.19
Zauchtl-Neutitschein	—	3.34	3.42		2.27	8.55
Standing	—	3.52	4.1		2.52	9.30
Stiebnig, Przestanek	—	—	4.12		3.6	9.49
Schönbrunn, Restaur. . Przj.	4.41	4.14	4.27		3.27	10.17
Połączenie do Opawy Va.	P. 509	P. 509	P. 531		P. 531	P. 533
Połączenie z Opawy Vb.	P. 532	P. 532	P. 534		—	P. 536
Schönbrunn, Restaur. . Odj.	4.43	4.22	4.29		3.37	10.27
Ostrawa, Restaur.	4.52	4.35	4.50		3.57	10.48
Hruschau	—	4.41	4.57		4.6	10.56
Oderberg, Restaur. . Przj.	5.5	4.51	5.15		4.19	11.12
Oderberg . . Odj.	5.20	5.35	5.35		4.39	11.34
Petrowitz	5.40	5.58	5.58		5.10	12.2
Seibersdorf, Przestanek	—	—	6.3		5.24	12.24
Pruchna	—	—	6.21		5.41	12.42
Chybi	6.7	—	6.31		6.—	1.4
Dziedzice, Restaur. . Przj.	6.24	6.52	6.57		6.28	1.35
Połączenie do Bielska-Biały VIa.	P. 633	P. 633	P. 633		P. 611	P. 635
Połączenie z Bielska-Biały VIb.	P. 634	P. 634	P. 632		P. 632	P. 636
Dziedzice, Restaur. . Odj.	6.25	7.1	7.1		6.38	1.45
Jawiszowice, Przestanek	—	7.17	7.24		7.4	2.4
Oświęcim, Restaur.	6.58	7.37	7.44		8.10	2.42
Chełmek, Przestanek	—	7.50	7.58		8.27	3.—
Libiąż	—	7.56	8.9		8.46	3.14
Chrzanów, Przestanek	—	8.9	8.27		9.1	3.30
Trzebinia, Restaur. . Przj.	7.32	8.19	8.30	P. mięsz. 35 1,2,3 kl.	9.11	3.40
Połącz. z Granicy i Mysłowic VIIa.	—	—	P. 701	P. 735	—	P. 733
Połącz. do Granicy i Mysłowic VIIb.	P. 702	P. 702	P. 736	—	P. 736	—
				po poł.		
Trzebinia, Restaur. . Odj.	7.35	8.31	8.40	1.46	9.31	4.7
Krzeszowice	7.57	8.53	9.2	2.12	9.59	4.42
Zabierzów	—	9.12	9.24	2.35	10.25	5.13
Kraków, Restaur. . Przj.	8.30	9.31	9.44	2.59	10.52	5.45
	wiecz.	noc	prz. p.	po poł.	prz. p.	wiecz.
Lwów, Restaur.	5.30	10.35	9.25	—	—	—
	rano	prz. p.	wiecz.	—	—	—
Czerniowce, Restaur.	1.18	12.25	10.40	—	—	—
	po poł.	noc	prz. p.	—	—	—

Ib. Z Krakowa w połączeniu ze Lwowa, Podwołoczysk i Czerniowiec do Wiednia.

STACYE	P. posp. 2 1, 2 kl.	P. osob. 10 1, 2, 3 kl.	P. osob. 12 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 34/30 1, 2, 4 kl.	P. mięsz. 32 2, 4 kl.	P. mięsz. 36 1, 2, 3 kl.
	po poł.	rano	wiecz.	P. mięsz. 34		
Czerniowce, Restaur. . Odj.	2.47	3.30	5.—			
Lwów, Restaur.	11.3	4.45	4.40			11.3
Kraków, Restaur.	7.28	5.42	3.—	6.50	9.45	8.—
Zabierzów	—	6.4	3.24	7.22	10.23	8.30
Krzeszowice	8.5	6.25	3.44	7.58	10.52	9.1
Trzebinia, Restaur. . Przj.	8.24	6.47	4.6	8.30	11.21	9.30
Połącz. do Granicy i Mysłowic VIIb.	P. 736	[illegible]	[illegible]	P. 702	[illegible]	P. 736
Połącz. z Granicy i Mysłowic VIIa.	P. 701	[illegible]	P. 703	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Trzebinia, Restaur. . Odj.	8.31	6.54	4.16	8.51	11.31	
Chrzanów, Przestanek	—	7.2	4.25	9.2	11.42	
Libiąż	—	7.13	4.34	9.18	12.57	
Chełmek, Przestanek	—	7.23	4.46	9.31	12.10	
Oświęcim, Restaur.	9.5	7.39	5.4	10.1	12.43	
Jawiszowice, Przestanek	—	7.55	5.20	10.22	1.3	
Dziedzice, Restaur. . Przj.	9.33	8.9	5.39	10.44	1.25	
Połączenie do Bielska-Biały VIa.	P. 631	P. 631	P. 633	—	P. 635	
Połączenie z Bielska-Biały VIb.	P. 610	P. 610	P. 634	—	P. 636	
Dziedzice, Restaur. . Odj.	9.38	8.23	5.45	10.54	1.36	
Chybi	—	8.43	6.7	11.23	2.4	
Pruchna	—	8.58	6.22	11.44	2.25	
Seibersdorf, Przestanek	—	9.9	6.33	12.1	2.41	
Petrowitz	10.24	9.20	6.43	12.16	2.55	
Oderberg, Restaur. . Przj.	10.41	9.31	6.56	12.30	3.12	
Oderberg . . Odj.	10.56	10.9	7.40	12.55	3.42	
Hruschau	—	10.19	7.51	1.10	3.58	
Ostrawa, Restaur.	11.17	10.29	8.2	1.27	4.15	
Schönbrunn, Restaur. . Przj.	11.25	10.38	8.11	1.38	4.26	
Połączenie do Opawy Va.	P. 533	P. 533	P. 535	P. 531	P. 509	
Połączenie z Opawy Vb.	P. 536	P. 536	P. 512	[illegible]	P. 532	
Schönbrunn, Restaur. . Odj.	11.27	10.44	8.19	1.46	4.36	
Stiebnig, Przestanek	—	—	8.35	2.8	4.59	
Standing	—	11.9	8.46	2.27	5.16	
Zauchtl-Neutitschein	—	11.29	9.7	2.59	5.50	
Pohl	12.13	11.47	9.29	3.25	6.16	
Weisskirchen	12.29	12.6	9.52	3.58	6.43	
Leipnik	—	12.25	10.13	4.27	7.12	
Prerau, Restaur. . Przj.	1.12	12.46	10.34	4.52	7.42	
Połączenie do Ołomuńca IVa.	P. 435	P. 435	P. 411	P. 431	P. 429	
Połączenie z Ołomuńca IVb.	P. 410	P. 410	P. 412	P. 430	P. 432	
Połączenie do Berna IXb.	P. 814	P. 814	P. 816	P. 834	—	
Połączenie z Berna IXa.	—	—	—	P.m. 30	—	
Prerau, Restaur. . Odj.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Hullein	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Quassitz-Tlumatschau	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Napagedl	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Ung.-Hradisch	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Bisenz	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Strassnitz-Rohatetz	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Göding	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Neudorf	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Lundenburg, Restaur. . Przj.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Połączenie do Berna IIIa.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Połączenie z Berna IIIb.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Połączenie z Zellerndorf IVb.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Połączenie do Zellerndorf IVa.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Lundenburg, Restaur. . Odj.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Bernhardsthal, Przestanek	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Hohenau	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Drösing, Przestanek	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Dürnkrut	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Angern	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Gänserndorf, Restaur. . Przj.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
Połączenie do Marchegg IIa.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	
						P. osob 22 2, 3 kl.
Gänserndorf, Restaur. . Odj.	4.10	6.15	4.8	11.13	2.30	
Wagram	—	6.34	4.31	11.40	2.57	
Süssenbrunn, Przestanek	—	—	4.40	11.51	3.8	
Floridsdorf	4.42	6.57	4.57	12.11	3.34	7.5
Wiedeń, Restaur. . Przj.	4.53	7.10	5.10	12.25	3.49	7.20
	po poł.	wiecz.	rano	po poł.	rano	rano

IIa. Z Wiednia do Marchegg, Pesztu i Bazias.

STACYE	P. posp. 5 1, 2 kl.	P. osob. 17 1, 2, 3 kl.	P. osob. 19 1, 2, 3 kl.
		rano	wiecz.
Wiedeń, Restauracya . . Odj.	3.35	8.20	8.10
Floridsdorf	3.47	8.35	8.25
Süssenbrunn, Przestanek	—	8.47	8.38
Wagram	—	8.55	8.47
Gänserndorf, Restauracya . . Przj.	4.17	9.13	9.5
Połączenie z Krakowa Ib.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Połączenie z Berna IIIb.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gänserndorf, Restauracya . . Odj.	4.20	9.19	9.13
Oberweiden, Przestanek	—	9.32	9.26
Marchegg, Restauracya . . Przj.	4.42	9.44	9.38
Peszt, Restauracya	10.15	5.30	6.7

IIb. Z Marchegg w połączeniu z Peszta i Bazias do Wiednia.

STACYE	P. posp. 6 1, 2 kl.	P. osob. 18 1, 2, 3 kl.	P. osob. 20 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 52 2, 4 kl.
Peszt, Restauracya . . Odj.	7.50	9.5	9.30	
Marchegg, Restauracya	12.47	5.3	4.52	7.56
Oberweiden, Przestanek	—	5.17	5.6	8.8
Gänserndorf, Restauracya . . Przj.	1.3	5.30	5.19	8.25
Połączenie do Berna IIIa.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Połączenie do Krakowa Ia.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gänserndorf, Restauracya . . Odj.	1.12	5.40	5.29	8.37
Wagram	—	5.59	5.49	9.6
Süssenbrunn, Przestanek	—	6.7	5.57	9.19
Floridsdorf	1.44	6.21	6.11	9.47
Wiedeń, Restauracya	1.55	6.34	6.24	10.5

IIIa. Z Wiednia do Berna, Prerau, Pragi i Bodenbach.

STACYE	P. posp. 3 1, 2 kl.	P. osob. 13 1, 2, 3 kl.	P. osob. 15 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 329 1, 2, 4 kl.	P. mięsz. 331 1, 2, 3 kl.
	po poł.	rano	wiecz.		
Wiedeń, Restauracya . . Odj.	1.40	7.—	6.10		
Floridsdorf	1.52	7.15	6.25		
Süssenbrunn, Przestanek	—	7.28	6.38		
Wagram	—	7.36	6.47		
Gänserndorf, Restaur. . Przj.	2.21	7.55	7.5		
Połączenie z Marchegg IIb.	P. 6	P. 20	P. 18		
Gänserndorf, Restauracya . . Odj.	2.24	8.—	7.11		
Angern	—	8.14	7.25		
Dürnkrut	—	8.32	7.42		
Drösing	—	8.45	7.55		
Hohenau	3.2	8.56	8.7		
Bernhardsthal, Przestanek	—	9.12	—		
Lundenburg, Restauracya . . Przj.	3.22	9.24	8.33	po poł.	po poł.
Połączenie z Wiednia Ia.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	P. 29	[illegible]
Połączenie z Krakowa Ib.	P. 2	P. 30	[illegible]	[illegible]	P. 12
Połączenie z Zellerndorf IVb.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	P.1302	[illegible]
Połączenie do Zellerndorf IVa.	[illegible]	P.1301	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lundenburg, Restauracya . . Odj.	3.26	9.30	8.41	5.18	5.—
Kostel	—	9.47	8.57	5.42	5.36
Saitz	—	10.—	9.9	5.59	5.56
Auspitz-Poppitz, Przestanek	—	10.9	9.18	6.9	6.8
Branowitz	—	10.25	9.34	6.28	6.30
Rohrbach	4.15	10.38	9.47	6.44	6.48
Raigern	—	10.49	9.59	6.57	7.4
Mödritz	—	10.59	10.9	7.9	7.17
Gerspitz	—	11.14	10.24	7.22	7.31
Berno, Restauracya . . Przj.	4.39	11.21	10.31	7.29	7.39
Połączenie do Prerau IXa.	P. 831	P. 813	P. 815	—	—
Praga, Restauracya . . Przj.	10.—	7.47	6.45	—	—
Bodenbach, Restauracya	1.11	12.59	11.40	—	—

IIIb. Z Berna w połączeniu z Prerau, Pragi i Bodenbach do Wiednia.

STACYE	P. posp. 4 1, 2 kl.	P. osob. 14 1, 2, 3 kl.	P. osob. 16 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 330 1, 2, 4 kl.	P. mięsz. 332 1, 2, 3 kl.
Bodenbach, Restauracya . . Odj.	[illegible]	3.18	[illegible]		
Praga, Restauracya	[illegible]	7.40	7.28		
Połączenie z Prerau IXb.	[illegible]	P. 814	[illegible]		
Berno, Restauracya . . Przj.	12.24	4.10	4.—	6.30	[illegible]
Gerspitz	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Mödritz	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Raigern	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Rohrbach	12.49	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Branowitz	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Auspitz-Poppitz, Przestanek	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Saitz	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kostel	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lundenburg, Restauracya . . Przj.	1.37	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Połączenie z Zellerndorf IVb.	[illegible]	[illegible]	P.1304	[illegible]	[illegible]
Połączenie do Zellerndorf IVa.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	P.1301	P.1303
Połączenie do Wiednia Ib.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	P. 30	P. 30
Połączenie do Krakowa Ia.	[illegible]	P. 31	[illegible]	P. 9	P. 11
Lundenburg, Restauracya . . Odj.	1.41	[illegible]	[illegible]		
Hohenau	[illegible]	[illegible]	[illegible]		
Drösing	[illegible]	[illegible]	[illegible]		
Dürnkrut	[illegible]	[illegible]	[illegible]		
Angern	[illegible]	[illegible]	[illegible]		
Gänserndorf, Restauracya . . Przj.	2.39	7.21	7.26		
Połączenie do Marchegg IIa.	P. 5	P. 19	P. 17		
Gänserndorf, Restauracya . . Odj.	2.42	7.26	7.31		
Wagram	—	7.45	7.51		
Süssenbrunn, Przestanek	—	7.53	7.59		
Floridsdorf	3.13	8.7	8.14		
Wiedeń, Restauracya . . Przj.	3.24	8.20	8.27		

IVa. Z Prerau do Ołomuńca.

STACYE	P. osob. 409 1, 2, 3 kl.	P. osob. 411 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 429 1, 2, 4 kl.	P. mięsz. 431 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 433 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 435 1, 2, 3 kl.
Połączenie z Berna IXa.	P. 813	P. 831	—	—	P. 815	—
Połączenie z Krakowa Ib.	—	P. 12	P. 32	P. 34	—	P. 10, 2
Połączenie z Wiednia Ia.	P. 1	—	P. 29	—	P 11,31	P. 9
	po poł.	noc	wiecz.	rano	noc	po poł.
Prerau, Restauracya . . . Odj.	2.56	10.49	8.50	6.—	2.28	1.50
Brodek	3.10	11.3	9.9	6.28	2.50	2.13
Ołomuniec, Restauracya . Przj.	3.30	11.23	9.34	7.4	3.22	2.45
Połączenie do Sternbergu Xa	P. 913	—	—	—	P. 935	—
Połączenie do Niezamyślic Xb.	P. 934	—	P. 936	—	—	—

IVb. Z Ołomuńca do Prerau.

STACYE	P. osob. 410 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 430 1, 2, 4 kl.	P. mięsz. 432 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 434 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 436 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 438 1, 2, 3 kl.
Połączenie ze Sternberga Xb.	—	—	—	—	P. 936	P. 914
Połączenie z Niezamyślic Xa.	—	P. 935	—	—	—	P. 933
	po poł.	rano	wiecz.	noc	noc	pr. poł.
Ołomuniec, Restauracya . Odj.	1.16	4.19	6.45	12.53	9.35	11.36
Brodek	1.36	4.48	7.12	1.21	10.2	12.7
Prerau, Restauracya . . . Przj.	1.49	5.6	7.29	1.38	10.19	12.27
Połączenie do Krakowa Ia.	P. 1, 9	P. 33	—	P. 11	P. 31	—
Połączenie do Wiednia Ib.	P. 10	P. 30	P. 32	—	P. 12	P. 2
Połączenie do Berna IXb.	—	P. 832	—	—	P. 816	P. 814

Va. Z Schönbrunn do Opawy.

STACYE	P. osob. 509 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 531 1, 2, 4 kl.	P. mięsz. 533 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 535 1, 2, 3 kl.
Połączenie z Krakowa Ib.	P. 32	P. 34	P. 10, 2	P. 12
Połączenie z Prerau Ia.	—	—	P. 33	—
Połączenie z Wiednia Ia.	P. 9, 1	P. 31, 11	—	—
	po poł.	rano	prz. p.	wiecz.
Schönbrunn, Restauracya . . Odj.	4.48	4.44	11.33	8.36
Dielhau, Przestanek	5.—	5.2	11.54	8.55
Freiheitau	5.12	5.23	12.16	9.17
Oppahof-Stettin, Przestanek	5.22	5.40	12.34	9.33
Komorau, Przestanek	5.28	6.49	12.43	9.42
Opawa, Restauracya . . Przj.	5.35	6.—	12.54	9.53

Vb. Z Opawy do Schönbrunn.

STACYE	P. osob. 512 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 532 1, 2, 4 kl.	P. mięsz. 534 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 536 1, 2, 3 kl.
	wiecz.	po poł.	rano	prz. p.
Opawa, Restauracya . . Odj.	7.14	2.45	3.—	9.—
Komorau, Przestanek	7.22	2.59	3.11	9.11
Oppahof-Stettin, Przestanek	7.28	3.10	3.19	9.19
Freiheitau	7.39	3.31	3.36	9.39
Dielhau, Przestanek	7.50	3.49	3.52	9.55
Schönbrunn, Restauracya . . Przj.	8.1	4.7	4.9	10.12
Połączenie do Krakowa Ia.	P. 12	P. 9, 1	P. 11	P. 33
Połączenie do Wiednia Ib.	—	P. 32	—	P. 10, 2

VIa. Z Dziedzic do Bielska-Biały.

STACYE	P. osob. 611 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 631 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 633 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 635 1, 2, 4 kl.
Połączenie z Krakowa Ib.	—	P. 10, 2	P. 12	P. 32
Połączenie z Prerau Ia.	—	—	—	P. 33
Połączenie z Wiednia Ia.	P. 31, 11	—	P. 1, 9	—
	rano	prz. p.	wiecz.	po poł.
Dziedzice, Restauracya . . Odj.	7.10	9.45	7.10	2.10
Bielsk-Biała, Restauracya . . Przj.	7.30	10.15	7.40	2.40
	rano	prz. p.	wiecz.	po poł.

VIb. Z Bielska-Biały do Dziedzic.

STACYE	P. osob. 610 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 632 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 634 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 636 1, 2, 4 kl.
	prz. p.	rano	po poł.	po poł.
Bielsk-Biała, Restauracya . . Odj.	7.50	5.55	5.—	12.45
Dziedzice, Restauracya . . Przj.	8.7	6.20	5.25	1.10
	prz. p.	rano	po poł.	po poł.
Połączenie do Krakowa Ia.	—	P. 31, 11	P. 1, 9	P. 33
Połączenie do Wiednia Ib.	P. 10, 2	—	P. 12	P. 32

VIIa. Z Granicy i Mysłowic do Trzebini.

STACYE	P. posp. 712 1, 2, 3 kl.	P. osob. 714 1, 2, 3 kl.	P. osob. 716 1, 2, 3 kl.	P. osob. 718 1, 2, 3 kl.
	rano	wiecz.	po poł.	po poł.
Granica, Restaur. Odj.	7.3	10.3	12.1	2.50
Szczakowa, Rest. Przj.	7.8	10.8	12.6	2.55
	rano	wiecz.	po poł.	po poł.

STACYE	P. posp. 701 1, 2, 3 kl.		P. mięsz. 735 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 733 1, 2, 3 kl.
	rano		po poł.	po poł.
Mysłowice, Rest. Odj.	—		12.25	—
Szczakowa, Rest. „	7.39		1.11	3.22
Ciężkowice, Przestanek „	7.48		1.20	3.32
Trzebinia, Rest. Przj.	8.12		1.41	3.56
	rano		po poł.	po poł.
Połączenie do Krakowa Ia.	P. 11		P. 35	P. 33
Połączenie do Wiednia Ib.	P. 2		—	P. 12

VIIb. Z Trzebini do Granicy i Mysłowic.

STACYE	P. posp. 702 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 736 1, 2, 3 kl.
Połączenie z Wiednia Ia.	P. 1, 9	P. 11, 31
Połączenie z Krakowa Ib.	P. 34	P. 2, 36
	wiecz.	prz. p.
Trzebinia, Rest. Odj.	8.41	9.41
Ciężkowice, Przestan. „	9.3	10.10
Szczakowa, Rest. „	9.13	10.41
Mysłowice, Rest. Przj.	—	11.6

STACYE	P. osob. 711 1, 2, 3 kl.	P. osob. 715 1, 2, 3 kl.
	wiecz.	prz. p.
Szczakowa, Rest. Odj.	9.33	11.16
Granica, Rest. Przj.	9.38	11.21
	wiecz.	prz. p.

Pociągi lokalne z Wiednia do Floridsdorf.

STACYE	P. osob. 21 2, 3 kl.	P. osob. 25* 2, 3 kl.
	po poł.	noc
Wiedeń, Restaur. . . . Odj.	12.15	11.15
Floridsdorf . . . . Przj.	12.30	11.30

Pociągi lokalne z Floridsdorf do Wiednia.

STACYE	P. osob. 22 2, 3 kl.	P. osob. 24 2, 3 kl.	P. osob. 26* 2, 3 kl.
	rano	po poł.	noc
Floridsdorf . . Odj.	7.13	2.30	10.—
Wiedeń, Restaur. Przj.	7.28	2.45	10.15

Uwaga. Pociągi osobowe Nr. 25 i 26 kursują tylko w Niedziele i święta.

Kolej Morawsko-Szląska północna.

VIIIa. Z Berna do Prerau, Ołomuńca i Krakowa.

STACYE	P. os. 813 1, 2, 3	P. os. 815 1, 2, 3	P. m. 831 1, 2, 3	P. m. 833 2, 3 k.
Połącz. z Wiednia IIIa.	P. 13	P. 15	P. 3	—
	prz. p.	noc	wiecz.	rano
Berno, Restaur. Odj.	11.35	11.13	5.30	4.45
Chirlitz Turas . . „	11.49	11.28	5.51	5.10
Sokolnitz . . . . „	11.59	11.39	6.9	5.34
Austerlitz-Krzenowitz „	12.12	11.54	6.33	6.3
Rausnitz . . . . „	12.24	12.7	6.56	6.29
Lultsch, Przestanek „	12.37	—.—	7.16	6.52
Wischau . . . . „	12.48	12.33	7.43	7.25
Eywanowitz . . . „	1.1	12.48	8.6	7.55
Niezamyśl., R. Przj.	1.11	12.58	8.22	8.14
Poł. do Sternberg Xa.	P.913	P.935	—	P.933
Poł. ze Sternberg Xb.	P.914	P.936	—	—
Niezamyśl., R. Odj.	1.18	1.6	8.37	8.29
Kojetein . . . . „	1.34	1.23	9.8	9.9
Chropin . . . . „	1.44	1.32	9.23	9.28
Prerau, Rest. Przj.	1.59	1.47	9.49	9.59
Połą. do Krakowa Ia.	P. 9, 1	P. 11	P. 31	
Połą. do Wiednia Ib.	P. 10	—	P. 12	
Połą. do Ołomuńca Va	P. 409	P. 433	P. 411	

VIIIb. Z Prerau w połą. z Ołomuńca i Krakowa do Berna.

STACYE	P. os. 814 1, 2, 3	P. os. 816 1, 2, 3	P. m. 832 1, 2, 3	P. m. 834 2, 3 k.
Połą. z Krakowa Ib.	P10,2	P. 12	P. 34	—
Połą. z Wiednia Ia.	P. 9	—	—	P. 1
Połą. z Ołomuńca Vb.	P. 438	P. 436	P. 430	—
	po pł.	noc	rano	po pł.
Prerau, Rest. Odj.	1.26	11.10	5.19	4.45
Chropin . . . . „	1.43	11.37	5.44	5.20
Kojetein . . . . „	1.52	11.51	5.58	5.44
Niezamyśl., R. Przj	2.7	12.16	6.20	6.14
Poł. ze Sternberg Xb.	P. 914	P. 936	—	P. 934
Poł. do Sternberg Xa.	P. 913	P. 935	—	—
Niezamyśl., R. Odj.	2.14	12.32	6.32	6.34
Eywanowitz . . . „	2.25	12.51	6.48	6.57
Wischau . . . . „	2.40	1.18	7.11	7.32
Lultsch, Przestanek „	2.51	—.—	7.26	7.50
Rausnitz . . . . „	3.5	1.56	7.45	8.13
Austerlitz-Krzenowitz „	3.17	2.17	8.5	8.39
Sokolnitz . . . . „	3.31	2.40	8.25	9.6
Chirlitz . . . . „	3.46	3.1	8.42	9.27
Berno, Restaur. Przj.	4.—	3.18	9.—	9.50
Połącz. do Wiednia IIIb.	P. 14	P. 16	—	—

IXa. Z Niezamyślic do Ołomuńca i Sternberga.

STACYE	P. osob. 913 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 933 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 935 1, 2, 3 kl.
Połączenie z Berna IXa.	P. 813	P. 933	P. 815
Połączenie z Prerau IXb.	P. 814	—	P. 816
Niezamyślice, Restaur. . Odj.	2.22	8.39	1.21
Bedihost „	2.47	9.21	1.56
Prossnitz „	3.—	9.49	2.19
Wrbatek „	3.15	10.13	2.40
Ołomuniec, Restaur. . Przj.	3.38	10.49	3.9
Połączenie z Prerau Va.	P. 409	—	P. 433
Połączenie do Prerau Vb.	—	P. 438	P. 430
Ołomuniec, Restaur. . Odj.	3.53	11.37	3.37
Boniewitz, Przestanek „	4.9	12.1	3.57
Sternberg, Restaur. . Przj.	4.22	12.20	4.12

IXb. Z Sternberga do Ołomuńca i Niezamyślic.

STACYE	P. osob. 914 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 934 1, 2, 3 kl.	P. mięsz. 936 1, 2, 3 kl.
Sternberg, Restaur. . Odj.	10.57	2.45	8.50
Boniowitz, Przestanek „	11.11	3.5	9.5
Ołomuniec, Restaur. . Przj.	11.26	3.26	9.21
Połączenie do Prerau Vb.	P. 438	—	P. 436
Połączenie z Prerau Va.	—	P. 409	P. 429
Ołomuniec, Restaur. . Odj.	11.42	4.—	10.—
Wrbatek „	12.8	4.38	10.40
Prossnitz „	12.26	5.7	11.9
Bedihost „	12.36	5.23	11.26
Niezamyślice, Restaur. . Przj.	1.2	5.57	12.2
Połączenie do Berna IXb.	P. 814	P. 834	P. 816
Połączenie do Prerau IXa.	P. 813	—	P. 815

Przejazd oddzielnych wagonów do spania:

Z **Wiednia** do **Krakowa** u poc. osob. Nr. 11, z **Podwołoczysk** przez **Kraków** do **Oderbergu** u poc. posp. Nr. 2 i z **Oderbergu** do **Wiednia** u poc. osob. Nr. 12. U poc. pospiesz. Nr. 1 niema z **Wiednia** do **Krakowa** żadnego wagonu do spania i przypina się takowy dopiero w **Krakowie** dla połączenia do **Podwołoczysk**; zamówienia na łóżka do tego pociągu przyjmuje już w **Wiedniu** kasa osobowa. Zresztą znajdują się przy wszystkich pociągach, przy których są wagony 1 klasy, także coupées łóżkowe i miejsca dla spania.

Odjazd bezpośrednich (przejezdnych) wagonów:

Między **Wiedniem** i **Podwołoczyskiem** na **Kraków** u p. posp. Nr. 1 i 2. — M. **Praga-Kraków** i **Podwołoczysk** na **Ołomuniec** przy p. posp. Nr. 1 i 2, przy p. osob. Nr. 11 i 12. Między **Wiedniem** i **Berlinem** na **Oderberg** u pociągów pospiesznych Nr. 1 i 2, i u osobowych Nr. 11 i 12. — Między **Wiedniem** i **Warszawą** na **Granicę** u pociąg. posp. Nr. 1 i 2 i osobowych Nr. 11 i 12. Między **Wiedniem** — **Magdeburgiem** i **Hamburgiem**, niemniej między **Wiedniem** i **Berlinem** na **Berno** u poc. posp. Nr. 3 i 4. — Między **Wiedniem** — **Drezdem** — **Berlinem** na **Gänserndorf** i **Wiedniem** — **Pragą** na **Berno** nie odbywa się żadna zmiana wagonów.

[264-3-]

Furman biegły w swym zawodzie, znający dokładnie swe obowiązki przy czwórce pociągowych koni; Polak, kawaler w wieku **lat 28** zaopatrzony w dobre świadectwa z kilkoletniej swej służby, poszukuje odpowiedniego miejsca w Galicyi od Sgo Jana 1877 roku. Adres: **Franz Jaguszowski** wieś i poczta **Schwientochlowitz**, Provinz Ober-Schlesien, bei Herrn I. Martin. (1288-2-3)

CHOROBY GARDŁA, GŁOSU I GĘBY

CUKIERKI Dethana (68-28-)

zalecane w słabościach **gardła, chrypce, zapaleniu gardła, owrzodowaceniu w ustach, cuchnącemu oddechowi, irrytacyi w gardle i gębie przez palenie tytoniu, zapobiegają działaniu merkuryusza.** Lekarze zalecają je szczególniej **kaznodziejom, mówcom, profesorom i śpiewakom,** albowiem utrzymują siłę organu głosu i zapobiegają strudzeniu gardła.— W Paryżu w aptece p. **Dethan,** Faubourg St. Denis, 90, — i u wszystkich znaczniejszych aptekarzy, którzy utrzymują środki lekarskie zagraniczne.

PAPIER FAYARD & BLAYN przeciw gośćcowi, nieżytom, bolom, ranom, nagniotkom, oparzeniom i t. d. Skład centralny w Paryżu, na ulicy Neuve St. Merri, 40 i we wszystkich aptekach. (602-16)

!! Dla cierpiących na piersi !!

Od 30 lat ulubiony i wedle lekarskiéj opinii wielokrotnie wypróbowany

Steyrischer KRÄUTER-SAFT für Brustleidende

ziołowy sok styryjski jest zawsze świeży do nabycia. **Cena flaszki 88 c.**

!! Przeciw cierpieniom nerwowym lub osłabieniu !!

J. Engelhofera esencya na mięśnie i nerwy z aromatycznych ziół alpejskich.

Bez zaprzeczenia wyborny środek przeciw reumatycznym cierpieniom twarzy i stawów, zawrotowi, bólom krzyża, osłabieniu nerwów i ciała, szczególniéj jednak przeciw **osłabieniu części płciowych** i powstającym ztąd innym **chorobom.** **Cena flaszki 1 złr.**

!! Przeciw suchotom płuc i astmie !!

polecić należy usilnie rozlicznemi świadectwami jako wyborny chwalony

Purgleitner's Kalksyrup.

syrup wapienny z podfosforanu wapna. Szczególniej godnym polecenia **jest dla słabowitych lub angielską chorobą dotkniętych dzieci, gdyż wzmacnia kości.** **Cena flaszki 1 złr.**

! Dla cierpiących na zęby !

Stomatikon, woda do ust Dra Brunn dentysty w Wiedniu.

Jako wyborna wypróbowana woda do ust dla zachowania i wzmocnienia dziąseł; przeciw cuchnącemu oddechowi i pokazującemu się pruchnieniu. **Cena flaszki 88 cnt.**

Dr. Krombholz's MAGEN-LIQUEUR (Krombholziana)

Likier żołądkowy Dra Krombholtza. Likier ten wyrabiany z silnych ziół alpejskich, doskonale działa na przyrządy trawienia i nadaje się szczególniej na polowaniu, na wycieczkach w góry i podróży, gdyż rozgrzewając żołądek wywiera bardzo dobroczynny wpływ na zdrowie. **Cena flaszki 52 cnt.**

Składy utrzymują: w KRAKOWIE pp. **J. Trauczyński, Konst. Wiszniewski, W. Redyk** apt. i **W. Fenz;** w BIAŁY J. Knaus; w BOCHNI P. Niedzielski; w BUCZACZU D. Neumann; w CZERNIOWCACH J. Golichowski apt.; w KOŁOMYI Stenzl apt.; w KOMARNIE A. Emperls spadk.; we LWOWIE Z. Rucker, J. Piepes, J. Beiser, P. Mikolasch, W. Marszałkiewicz apt.; w RADYMNIE M. Śmichowski apt.; w RZESZOWIE J. Schaitter; w STANISŁAWOWIE Fer. Stecher apt.; w STRYJU L. Gaertner, J. Sielecki, J. Zgórski apt.; w TARNOPOLU W. Stachiewicz; w TARNOWIE W. T. A. Wielogórski; w TŁUMACZU Seidemann & Krauthammer; w ZALESZCZYKACH Kodrębskiego spadkob. (38-12-12)

ZAKŁAD HIDROPATYCZNY

PRIESSNITZHAL

pod Wiedniem (stacya kolei południowej Mödling.)

Prócz hidroterapii leczenie elektrycznością, gimnastyką i dyetetyczne. Bliższych wiadomości udziela (także w języku polskim) zarząd pod adresem: **Administration des Priessnitzhal, Wien, Parkring Nr. 2.** (758-13-36)

Bez bólu

i bez wstrzykiwania, bez lekarstw przeszkadzających trawieniu, tudzież bez chorób następnych i przerwania zatrudnienia wylecza według zupełnie nowéj metody, doświadczonéj w niezliczonych wypadkach

upławy rury moczowéj,

tak świeżo powstałe jakoteż bardzo zastarzałe, naturalnie, gruntownie i szybko

Dr. Hartmann,

członek lekarskiego wydziału,

w Wiedniu, Stadt, Sellergasse 11.

Wylecza także wyrzuty skórne, zwężenia, upławy u kobiet, bladaczkę, niepłodność, upławy, **osłabienie męzkie,** bez wyrzynania i bez wypalania **kiłkę i wrzody wszelkiego rodzaju.** Listownie także same ordynowanie. Najściślejszą dyskrecyę zapewnia, a lekarstwa na żądanie natychmiast przesyła. 990-41-100

Stacye kolei żelaznéj Karola-Ludwika: **Tarnów** (10 godzin), **Rzeszów** (8 godzin). Z téj stacyi codziennie pocztą osobową do samego Zakładu. Statye kolei Przemysko-Łupkowskiéj: **Zagórz** (4 godziny).

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielny.

400 pokojów gościnnych. Wielki hotel. Cztery publiczne restauracye. Wspaniałe nowe łazienki. Wszelkiego rodzaju kąpiele. Łaźnie parowe. Apteka. Skład wód mineralnych. Zakład gimnastyczny. Kąpiele zimne. Pływalnia. Mleko, żentyca, kumys. Przyrząd Waldenburga. Powietrze zgęszczone i rozrzedzone. Leczenie wziewne. **Kąpiele piaskowe** (Sandbäder). Urocza okolica górska. Wyborne górskie powietrze 405 metr. nad poziom morza. Pyszny park 800 morgów powierzchni. **Czytelnia książek i gazet** urządzona przez p. Bełzę księgarza we Lwowie. Orkiestra. Wspaniała sala balowa. Reuniony i bale. Wycieczki w okolice. Arena na teatr letni. Fotograf. Sklepy i bazary.

Szpital zdrojowy dla ubogich.

Zamówienia na mieszkania i powozy przyjmuje *Zarząd Zakładu w Iwoniczu,* który udziela wszelkich bliższych objaśnień, opisów, broszur franco i gratis.

(1101-4-4) Pora zdrojowa od 1 Czerwca do 1 Października.

Urząd pocztowy i telegraficzny w Zakładzie. **Na żądanie Zarząd Zakładu wysyła powozy i wózki do stacyi kolei żelaznéj: Zagórz, Tarnów.**

SAVON de GOUDRON de BERGER

(Bergera lekarskie mydło smołowe)

używane bywa na podstawie orzeczeń i świadectw pp. profesora Dr. kawalera v. Schraff, profesora Hellera, Dr. Melichera i wielu lekarzy i niefachowych od 10-ciu lat z niezawodnym skutkiem przeciw

chorobom skórnym wszelkiego rodzaju tudzież każdej nieczystości cery,

szczególniej przeciw wysypkom, świerzbowi, liszajom, parchom, zbieganiu sadła, łupieżowi na głowie i brodzie, przeciw piegom, plamom wątrobianym, czerwoności nosa, odmarznięciu, poceniu nóg i przeciw wszelkim zewnętrznym chorobom głowy dzieci. Prócz tego można ją każdemu polecić jako środek do mycia czyszczący cerę. Jeżeli Bergera mydło smołowe użytem zostaje na zdrową cerę jako stały środek do mycia lub też do czasowych kąpiel, to nadaje tejże niezwykłą delikatność i świeżość, jakich żadnemi innemi środkami osiągnąć nie można, i ochrania stale od powyżej wymienionych cierpień cery.

Cena sztuki z opisem użycia 35 ct.

Bergera mydło smołowe zawiera 40% zgęszczonej smoły drzewnej, jest bardzo starannie wyrobione i odróżnia się znacznie od wszystkich innych mydeł smołowych w handlu.

Celem uchronienia się od omamień

należy żądać wyraźnie **Bergera mydło smołowe** i zwracać uwagę na zielone opakowanie.

Bergera mydło smołowe jest prawdziwe do nabycia: w KRAKOWIE u apt. Stockmara; we LWOWIE u apt. S. Ruckera; w NOWYM-SĄCZU u apt. Jakubowskiego; w TARNOWIE u apt. Ranka. Prócz tego każda apteka może dostarczyć mydło smołowe Bergera po cenie oryginalnej. Zamówienia hurtowne i częściowe przyjmuje główny skład: aptekarz **G. HELL** w Opawie. (1129-3-18)

Grodziecki Portland-Cement

podobnie jak w latach poprzednich, otrzymałem w Krakowie na wyłączną sprzedaż bezpośrednio z fabryki.

Cement ten używany do budowli rządowych, jak koszar, szpitali, do salin, do wszystkich niemal kolei galicyjskich, do budowli miejskich i kanałów, szczycący się uznaniem pierwszorzędnych inżynierów i budowniczych, otrzymuję co tydzień świeży i sprzedaję go po cenach fabrycznych. (660-10-)

Wincenty Wróblewski w Banku Galicyjskim.

Realność wiejska

ćwierć mili od Krakowa, w pięknym położeniu, obejmująca około 5 mg. gruntu, wraz z inwentarzem, **jest do sprzedania.** — Bliższą wiadomość udziela pan Michał Szabo pod Nr. 72 Dz. III. róg ulicy Wolskiej. (537-5-5)

Austryacko-węgierska najsłynniejsza od roku 1835 istniejąca

pierwsza c. k. uprzyw. Fabryka mebli żelaznych i odlewarnia metalów Aug. Kitschelt's Erben

c. k. dostawcy nadwornego. (640-4-4)

FABRYKA: **w Wiedniu,** VIII. Laudongasse Nr. 36.

Illustrowane cenniki **mebli żelaznych** *darmo i opłatnie*

SKŁAD: **w Wiedniu,** I. Kärntnerstrasse Nr. 46 (Heinrichshof).

Illustrowane cenniki **towarów żelaznych** i odlewów cynkowych.

Meble ogrodowe, namioty ogrodowe, figury do wodotrysków.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że z dniem 1 maja b. r. otworzyłem **skład różnych powozów** z mojéj fabryki znajdującéj się w Cieszynie. Ceny stałe według cennika, który każdy na miejscu przejrzeć może. Skład znajduje się przy ulicy Starowiślnéj pod L. 77, gdzie dawniéj była ujeżdżalnia. (1175-6-10)

Jan Pustówka z Cieszyna.

1839 r. promesy,

ciągnienie seryj 1 czerwca! główna wygrana **280,000** zł.! po **12 zł.** i stempel!

1864 r. promesy,

Ciągnienie 1 czerwca! główna wygrana **200,000** zł.! po **zł. 3·50** i stempel!

Oba razem tylko zł. 15.

Ostatnie ciągnienie seryj losów 1839 roku z wygranemi przeszło ośm milionów zł.!

Ze zadatkiem 20 zł. dostarczamy 5 czerwca za zapłatą reszty **zł. 160 w seryi ciągnioną piątkę losu 1839 r.,** a po umówieniu po **tej samej cenie** także w miesięcznych spłatach. (1160-6-13)

Nyitrai & Co., w Wiedniu, Kärntnerstrasse 16, eisernes Haus.

KĄPIELE REINERZ (Dusznik)

klimatyczne górskie miejsce lecznicze, zakład zdrojowy, żętyczny i kąpielowy w hrabstwie Kłodzkiem (Glatz) w pr. Szlązku. **Rozpoczęcie pory 13 maja.**

Skuteczne przeciw nieżytom wszelkich błon śluzowych, **cierpieniom krtani, chronicznej gruźlicy,** rozedmie płuc, zapaleniu oskrzeli, chorobom krwi: niedokrewności, bladaczce i t. d., tudzież macicznym i **chorobom kobiecym,** które ztąd powstają; w następstwach po ciężkich i zimnicznych chorobach i **połogach,** nerwowem i ogólnem osłabieniu, newralgiach, zołzach, reumatyzmie, wypocinowym gośćcu, kile.

Polecone dla przychodzących do zdrowia i słabowitych osób, tudzież jako przyjemny ze swych wspaniałych okolic górskich znany pobyt letni. (734-3-5)

Woda do zębów Dra Jackson W PARYŻU.

Oddawna uznana i oceniona za najskuteczniejszą dla leczenia i zachowania zębów od próchnienia. Utrzymuje bardzo przyjemną woń w ustach, zagaja zranienia dziąseł delikatnych i skłonnych do krwawienia, uśmierza w jednéj chwili najgwałtowniejszy ból zębów.

Dostać można w Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego i Redyka, — we Lwowie w aptece P. Mikolascha, — w Warszawie w składzie mater. aptecz. P. Mrozowskiego,— w Czerniowcach w aptece P. Golichowskiego. (76-23-24)

Saxlehnera zdroje gorzkie Hunyadi János.

Ta naturalna woda mineralna, zbadana przez **Liebiga** (1870) i **Bunsena** (1876) jest wedle uznania pierwszych i najznakomitszych lekarzy

najwyborniejszą i najskuteczniejszą ze wszystkich wód gorzkich,

już w małych ilościach niezawodnie i bez boleści działający, rozwalniający środek, łagodny w smaku, a żołądkowi nieszkodliwy nawet przy dłuższem używaniu. Oddawna uznany jako szczególnie skuteczny:

w zakorzenionem zatkaniu i powstających z tego w następstwie chorobach;
w zakorzenionych uderzeniach do mózgu, płuc i t. d.;
w zgęszczeniu krwi w dolnych częściach ciała i cierpieniach hemoroidalnych;
w chorobach kobiecych organów płciowych;
w ogólnem stłuszczeniu, jak przy stłuszczeniu serca i wątroby;
niemiłe następstwa przepełnienia żołądka będą szybko usunięte.

Składy we wszystkich handlach wód mineralnych.

Celem uniknienia szkodliwych pomyłek, uprasza się żądać wyraźnie **„Hunyadi János Bitterwasser"** lub poprostu **„SAXLEHNER's Bitterwasser".**

Andrzej Saxlehner w Budapeszcie
właściciel „Hunyadi János-Bitterquelle."

(1228-2-8)

Ponowne uznanie doskonałości mojego sposobu wziewania.

Ważne dla chorych na krtań, szyję i płuca.

FRYDERYKA KOLTSCHARSCH

sposób leczenia zapomocą wziewania,

który bez wewnętrznych lekarstw, tylko przez wziewanie balsam. roślin. i mineral. preparatów używanym bywa, uznanym jest od wielu lat jako **niezawodnie** działający we wszelkich chorobach organów oddychania, jak: **w nieżycie płuc, rozszerzeniu płuc, suchotach płuc** (gruźlicy), **porażeniu płuc, zapaleniu płuc, kaszlu krwistym, krwotoku, kurczu piersi, kurczu błon brzusznych, zapaleniu błon brzusznych, rozszerzeniu błon brzusznych, grypie, nieżycie krtani, zapaleniu krtani, kokluszu, nieżycie nosowym, chrypce itd.**

Profesor **Dr. Niemeyer** w Lipsku, dawniéj w Magdeburgu poleca takowy w swojem świeżo wyszłem dziele: „DIE LUNGE" jako szczególnie przydatny do użytku we wymienionych wyżéj wypadkach chorób. Także można przejrzeć świadectwa o użyteczności tego sposobu leczenia, wydane przez innych znakomitych lekarzy w kraju i zagranicą. Bliższe szczegóły o odpowiedniem zastósowaniu tego wziewania zawiera broszura p. **Dra C. Czuberki.**

Ceny:		
1 przyrząd do wziewania (poprawny)		złr. 3·50
Balsamiczno-roślinne preparata	do 10 podwójnych wziewań	złr. 1·—
Mineraliczne „	do 10 podwójnych wziewań	złr. 1·—
Broszura 3. wydanie		złr.—.50

Rozsyłkę przekazem pocztowym lub za zaliczką z dołączeniem 50 c. za opakowanie, uskutecznia punktualnie centralny skład: **Fryderyk Koltscharsch,** aptekarz w Wiener-Neustadt.

Wielm. Pan F. KOLTSCHARSCH, aptekarz w Wr.-Neustadt.

Proszę o przysłanie odwrotnie za zaliczką 1 przyrządu do wziewania, który mi już u **wielu chorych bardzo dobre usługi oddał,** wraz z 2 pudełkami preparatów do wziewania.

Kostl (na Morawie), 20 lutego 1877 r.

Z szacunkiem
Dr. med. Fried.

(631-10-12)

Kwity częściowe

na

1/5 **1839 r. losy**

Dwudziesta część	zł.	**9**
Dziesiąta	„	**17**
Czwarta	„	**42**

Ciągnienie 1go czerwca.

Główna wygrana

złr. 280,000!

Nawet najmniejsza wygrana będzie zwróconą, a mianowicie na 1/10 najmniej złr. 9·30, na 1/20 złr. 4·05, na 1/4 złr. 23 1/4. (1155-5-8)

Wechslergeschäft **der Administration des Mercur**

w Wiedniu, Wollzeile 13, w Wiedniu.

MŁYNEK do rozcierania farb. **MŁYNEK do rozcierania farb.**

Fabryka machin Karol Schrauz

w Wiedniu, VII., Schottenfeldgasse Nr. 23.

Fabryka ta zatrudnia się szczególnościami wyrobu **młynków i szrotowników, machin do rozcierania farb, kawy i korzeni, siekaczy do mięsa, dźwigni, nożyc metalowych, młynków do maku,** wogóle machin i narzędzi do użytku przemysł. i rolniczego. (Illustrowane cenniki darmo). (983-5-6)

Gruntowna i szybka pomoc we wszystkich chorobach.

Utrzymanie zdrowia

zależy po największej części od czyszczenia i czystości soków i krwi, tudzież od ułatwienia dobrego trawienia. Aby to osiągnąć jest najlepszym i najskuteczniejszym środkiem.

Dra Rosy Balsam życia

Dra Rosy balsam życia odpowiada najzupełniej wszelkim tym wymaganiom, gdyż ożywia całą czynność **trawienia,** wytwarza **zdrową i czystą krew,** a ciału przywraca napowrót dawniejszą siłę i zdrowie. Na wszelkie dolegliwości trawienia, mianowicie **brak apetytu, odbijania kwasami, wzdęcia, wymioty, kurcz żołądka, zaflegmienie, hemoroidy, przepełnienie żołądka potrawami itd.** jest pewnym i uznanym środkiem domowym, który z powodu doskonałego skutku zyskał w bardzo krótkim czasie ogólne rozszerzenie. **Wielka flaszka kosztuje 1 złr., pół flaszki 50 c.**

Można przejrzeć bardzo wiele podziękowań. — Balsam rozsyła się na wszystkie strony za zaliczką należytości.

Szanowny Panie Fragner!

Żona moja cierpiała na uporczywy kwas żołądka, który ją dzień i noc boleśnie trapił i przeciw któremu żadne lekarskie środki nie pomagały. Za poradą pewnego dobrego znajomego spróbowała moja żona Panski **Balsam życia Dr Rosy,** który rzeczywiście nadzwyczajnym się okazał, kurcz żołądka zupełnie zniknął a zdrowie i siły mojej przez tyloletnie cierpienie bardzo znękanej żony wróciły napowrót. Uważam więc za stosowne, złożyć Panu moje podziękowanie z życzeniem, aby wszyscy podobnie cierpiący Pański Balsam zakupowali, gdyż wyleczenie niezawodnie nastąpić musi.

Proszony przez moich sąsiadów, zamawiam zarazem 12 wielkich flaszek za zaliczką.

Karlsdorf, 10 Stycznia 1871 r.

Z wysokim szacunkiem
W. Meier, właściciel gruntu.

ZWRACA SIĘ UWAGĘ!

Celem uchronienia się od niemiłych nieporozumień upraszam kupujących zawsze wyraźnie zażądać:

Dra Rosy Balsam życia

z **apteki B. Fragnera w Pradze,** gdyż dostrzegłem, że kupującym w niektórych miejscach dowolną jaką miksturę dawano, jeżeli oni poprostu balsam życia a nie wyraźnie **Dra Rosy balsam życia** zażądali. (867-6-12)

Prawdziwy Balsam życia Dra Rosy

jest do nabycia tylko w **głównym składzie** w **Pradze** w **aptece B. Fragnera,** Kleinseite, Eck der Spornergasse Nr. 205.

W **Krakowie J. Trauczyński** apt., we **Lwowie Z. Rucker** apt., w **Rymanowie W. Wojtynkiewicz** apt., w **Stryju L. Gaertner** apt. Wszystkie apteki w Austryi, jakoteż handle materyalne i korzenne posiadają skład wymienionego balsamu.

Również tamże dostać można **praskiej**

uniwersalnej maści domowej,

pewny i wypróbowany środek do wyleczenia wszelkich zapaleń, ran i wrzodów, po 25 i 35 c.

Balsam do uszów,

wypróbowany i z wielu lekarskich doświadczeń jako najpewniejszy środek znany do wyleczenia ciężkiego słuchu i do odzyskania całkiem utraconego słuchu, 1 flaszeczka 1 złr. w. a.

Nasze **kwity częściowe**

c. k. austr.

1/5

1839 losów państwowych

dają obok nadzwyczajnéj pewności, jakiéj żaden inny dom dotychczas nie nastręczył, największą nadzieję wygrania (1128-8-10)

i ważne są na ostatnie dwa ciągnienia dnia 1go czerwca b. r. i dnia 1go grudnia p. r.

Ogólne wygrane więcej niż 17 milionów złr.

Sprzedajemy 1 sztukę opiewającą na 20 część za	złr.	10
2 sztuki z równemi lub rozmaitemi seryami	„	20
3 „ „ „	„	30

Zamówienia za zaliczką będą punktualnie wykonane. Wykazy ciągnień rozsyłamy darmo i opłatnie.

Bank- und Wechsler-Geschäft F. BENJAMIN & Comp., Wien, Stadt, verlängerte Kärntnerstr. 59 Ecke Gisellastr.

Syrup piersiowy G. A. Mayera w Wrocławiu.

Na wszelki zastarzały kaszel, ból piersi, długoletnią duszność; cierpienia gardłowe, zamulenia płuc, dotychczas w każdym razie najpomyślniejszym skutkiem uwieńczony. Syrup ten zaraz po pierwszem użyciu nadspodziewanie błogie skutki wywiera, mianowicie na kaszel kurczowy (koklusz), ułatwia wyrzucanie wiśnéj a duszącéj flegmy, łagodzi natychmiast drażnienia i usuwa w krótkim czasie wszelki choć najgwałtowniejszy kaszel, a nawet suchotniczy i wyrzucanie krwi.

Powyższy syrup jest do nabycia w **Krakowie** u p. **Wiktora Redyka, aptekarza pod Barankiem;** w Tarnowie u p. Wielogórskiego; w Przemyślu u pana Edwarda Machalskiego. (1103-2-5)

Na Czerwiec!
KSIĘGARNIA KATOLICKA
Dra Władysł. Miłkowskiego w Krakowie
poleca
Miesiąc Najsłod. Serca Jezusowego
przez O. Prokopa, kapucyna. Cena 80 c. (450 str.)
Znane imie świętobliwego autora najlepiéj i dostatecznie zaleca tę pracę, która już w drugim wyszła wydaniu. Druk bardzo wyraźny, wielki, papier biały, czynią z niéj książkę bardzo pożądaną, szczególniéj dla osób o wzroku osłabionym. [1303-1-10]

KSIĘGARNIA
S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie
poleca znaczny wybór książek **na premie** ozdobnie oprawnych, z napisem złoconym **„Nagroda pilności“** w cenie od 20 cent. i wyżéj, oraz **obrazki na setki** od 50 cnt. i wyżéj.
Biorącym z prowincyi naraz za 5 złr., odsyła się franco! (1222-1-5)

Dr. Lucyan Zengteller
Lekarz szpitala w Nowym Sączu, mieszka przy ulicy Staro-Sądeckiéj L. 267, I. piętro (dom p. Kaube); ordynuje od 4—5 popolud. (1276-1-3)

STYRYJSKIEJ
ŚWIEŻEJ KROWIANKI
dostać można
w aptece „pod Gwiazdą“
Konstantego Wiszniewskiego
w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj
(1233-1-)

Młody człowiek
mający chlubne świadectwa dziewięcio-letniego zawodu gospodarczego, życzy sobie objąć posadę w tym zawodzie od Ś-go Jana. Nie idzie mu o wysoką pensyę, lecz o dobre obejście się. — Łaskawe zgłoszenia uprasza poste restante **Kraków** pod literami **L. O. Nr. 42.** (1301-1-3)

PISARZ PROWENTOWY
znajdzie posadę od dnia 1go lipca b. r. — Bliższa wiadomość w Biurze Wgo Wolańskiego w Krakowie przy ul. Grodzkiéj.
[1234-1-3]

Niemka uzdolniona w robotach ręcznych znająca się na gospodarstwie poszukuje miejsca jako bona lub towarzyszka starszej osoby. — Wiadomość w biurze *Jus. Jędrzejewskiej* przy ul. Szewskiej pod L. 221.
(1236-1-2)

Wszech nauk lekarskich
Dr. Jan Rutkowski
elektroterapeuta i operator,
b. sekundaryusz c. k. głównego szpitala w Wiedniu,
ordynuje przez lato w **Cieplicach czeskich.** Mieszka: **Stefansplatz 13 Zum Paradies** na dole naprzeciw Kaiserbad. (1289-1-6)

SILESIA żniwiarka i kosiarka trawy
poprawny system Walter & Wood, najlepsza kosiarka w świecie i jedyna, która w przeszłym roku w 2 **międzynarodowych konkurencyjnych koszeniach** największe **uznanie** otrzymała, co świadectwa wykazują.
Amerykańskie grabie do siana z siedzeniem,
Grabie do siana z kutego żelaza ze stalowemi widłami,
Amerykańskie kosiarki do siana,
tudzież wszelkie rodzaje machin gospodarczo-rolniczych polecam na obecną porę letnią po najtańszych cenach. Naprawy kosiarek wszelkich systemów będą jaknajszybciéj wykonane. (1235-1-)
M. Peterseim,
fabryka machin w Krakowie.

Dzierżawa majątku arcyksięcia Albrechta Lipowa pod Żywcem w zachodniej Galicyi poleca (1326-1-3)
prosięta do chowu
wielkiej rasy Yorkshire i Suffolk, 8 tygodni mające w bardzo dobrym wyborze po złr. 10 za sztukę wł. z opakowaniem opłatnie do stacyi kolei północnej Bielsk.

Zupełnie nieprzemakalne
letnie menżykowy
płaszcze męskie z kapiszonami jako zarzutki letnie, ciemno brunatno-szare, z najlepszego gatunku styryjskiej wełny owczej bardzo praktyczne w mieście, szczególnie w podróżach.
Cena 10 złr. 50 c.
Zamówienia listowne za zaliczką pocztową uskutecznia natychmiast skład (1325-1-6)
Joh. Günzberg in Gratz
(Steiermak).

Głos wdzięczności.
Nie mogąc należycie tak, jak serce czuje, wywdzięczyć się Wmu Drowi ***Obtułowiczowi,*** który z całem poświęceniem i pieczołowitością przez 4 miesiące o każdéj dnia porze — zawsze z gotowością — spiesząc nieść ulgę żonie mojéj w srogich cierpieniach leżącéj, wyrwał ją nareszcie z objęć okrutnéj śmierci i zostawił zdrową stroskanej rodzinie; tudzież Wmu Drowi ***Jordanowi,*** kilkakrotnie na konsylium zapraszanemu: w dowód dozgonnéj wdzięczności, składam niniejszem powinne podziękowanie. (1305)
Stanisław Kopacz,
kierownik III. szkoły posp. w Krakowie.

Obwieszczenie.
L. 344. (1237-1-3)
Dnia 30go maja 1877 r. od godziny 10ej do 12ej w południe odbędzie się publiczna **licytacya** w drodze ofert pisemnych na wydzierżawienie prawa propinacyi i karczmy miejskiej w Skawinie na czas od dnia 1go stycznia 1878, do końca grudnia 1883 r., na którą chęć licytowania mających z tym dodatkiem zaprasza się, że warunki aktu licytacyjnego w Ekspedycie urzędu miejskiego w godzinach urzędowych przejrzane być mogą.
Magistrat kr. miasta Skawina
dnia 18 maja 1877 r.
Burmistrz: *Zamorski.*

Otwarcie Składu wędlin i wszelkich wyrobów masarskich
ul. Floryańska L. 366.
Po krótszéj przerwie urządziwszy na nowo handel mój masarki i zaopatrzywszy takowy w świeży towar wszelkiego gatunku, polecam się doznanym już względom Szanownéj Publiczności, ręcząc za dobroć i wyborowy zapas, jak i stosowne a najniższe ceny. **J. Ziembowska.**
[1302-1-3]

Uprasza się **znalazcę kwitu zastawniczego krakowskiej kasy oszczędności Nr. 7450** z d. 6 czerwca 1876 r., aby takowy pod wiadomym mu już adresem odesłał, gdyż kroki sądowe w celu amortyzacyi tego kwitu poczynione zostały, wskutek czego z kwitu tego żadnych korzyści mieć niemoże, a zwrot takowego właścicielowi uprości tok interesów. (1197-2-3)

Rządca Polak, kawaler, władający językiem polskim i niemieckim, zaopatrzony w chlubne świadectwa i polecenia z ośmio-letniej praktyki wzorowych gospodarstw prowincyi poznańskiej i Prus Zachodnich, **poszukuje miejsca od 1go lipca r. b.** — Łaskawe oferty uprasza przesłać pod literami: **J. C. F. Waplewo,** p. Altmark Wst. Preussen. (1284-3-5)

Ekspedytor pocztowy,
posiadający egzamin telegraficzny, znajdzie natychmiastowe umieszczenie przy c. k. urzędzie pocztowym w Podgórzu. (1283-3-3)

Magazyn Mód damskich
Jadwigi Figlowéj
przy ulicy Grodzkiéj L. 62,
otrzymał z najpierwszych magazynów zagranicznych **kapelusze słomkowe, bastowe** i t. p. — **Czepeczki** i **ubiorki** oraz **kwiaty.**
(1277-2-3)

Landauer
wiedeński, czyli powóz mało używany lekki **jest do sprzedania** za połowę ceny Nr. 50 ulica Smoleńsk w Krakowie. (1294-2-3)

Soeben erschien d. Auflage
Die geschwächte
Manneskraft,
deren Ursachen und Heilung. Dargestellt v. Dr. Bisenz. Preis
Ordinations-Anstalt für
Geschlechts-Krankheiten
von
emer. Prof. Dr. Bisenz,
Mitglied der Wiener medic. Facultät, Wien, Franzensring 22.
Vorzüglich werden die sogenannten unheilbaren Fälle von geschwächter Manneskraft geheilt.
Ordination täglich von 11—4 Uhr.
Auch wird brieflich behandelt u. werden Medicamente besorgt.
(989 51-100)

Wielki skład sukien męskich
„zum römischen Kaiser“
ADOLF WELISCH
znajduje się teraz tylko:
w Wiedniu, Wieden, Hauptstr. 11
gegenüber dem Naschmarkt,
(vormals **Keller & Alt**)
i poleca bardzo gustowne suknie **męskie i dla dzieci;** następnie na porę wiosenną **paltoty** Gravellotte **12** zł., jednokolorowe **całe ubranie 18** zł., po najtańszych stałych cenach. (728 9-12)

DO NOWO OTWORZONEGO
handlu korzennego, win, likierów i łakoci
„pod Palmą“ Rynek główny L. 41
Antoniego Hawełki
W KRAKOWIE (1261-3-6)
nadeszły wszelkie wody mineralne krajowe i zagraniczne ze świeżego czerpania.

Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie
„Spółka zarejestrowana z nieogran. odpowiedzialnością“
ulica S. Jana Nr. 305,
a) eskontuje **weksle** swoich Członków,
b) przyjmuje od Członków Towarzystwa, jakoteż od korporacyj, stowarzyszeń i innych osób prywatnych, nie należących do Towarzystwa, wszelkie wkładki w gotówce na rachunek bieżący jako oszczędność i na takowe wydaje książeczki wkładkowe. Od kwot złożonych oblicza procent od daty ich ulokowania aż do daty podniesienia, a mianowicie:
1) z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem **Siedm** od sta rocznie,
2) z krótszem wypowiedzeniem **Sześć** od sta rocznie. (1081-6-10)

Kasa Towarzystwa zwraca wkładki:
do 500 złr. w. a. bez wypowiedzenia,
od 500 złr. do 1,000 złr. za 3-dniowem wypowiedzeniem,
„ 1,000 „ „ 6,000 „ „ 10 „ „
„ 6,000 „ „ 10,000 „ „ 20 „ „
„ 10,000 „ „ 30,000 „ „ 45 „ „
Kraków dnia 19 kwietnia 1877 r.

Dyrektor:	Kasyer:	Kontrolor:
Józef Kiciński.	*Nikodem Lenczewski.*	*Ignacy Nowicki.*

Fabryka przenośnych lodowni
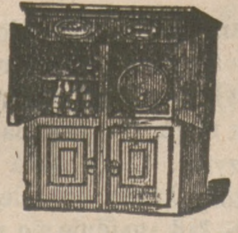
inżyniera **Franciszka Bollingera w Wiedniu,**
poleca swe uznane doskonale zrobione i odznaczone (695-10-20)
chłodniki
do **piwa, wody, mleka, masła, surowego mięsa; chłodniki do potraw** dla gospodarstw domowych, **maszynki do robienia lodów, zbiorniki do lodów,** całkowite **urządzenia wyszynkowe, kurki do pienienia** najnowszéj konstrukcyi. — Illustrowane cenniki rozsyła darmo. — Zamówienia przyjmuje główny skład fabryczny w **Wiedniu, Wieden, Heumühlgasse Nr. 2.**

Mit geringer Mühe und am billigsten
erzeugt Jedermann selbst
das vorzüglichste Sodawasser vermittelst KARL POCHTLER's bei der Wiener Weltausstellung 1873 mit Diplom, 1872 in Linz mit grossersilberner Medaille ausgezeichneten. k. k. priv.
Sodawasser-Apparaten
zur Selbst-Erzeugung für Private, die dieses gesunde, ärztlich häufig verordnete, angenehm erfrischende Getränk (die leichtfaßliche Gebrauchsanleitung befolgend) **stets frisch liefern,** solide dauerhafte Ausführung betreffend alle **bisherigen Fabricate übertreffen** und die **wesentliche Beruhigung** bieten, daß das darin erzeugte Sodawasser, lediglich chemisch reine Kohlensäure enthaltend, **von schädlichen Bestandtheilen und Unreinlichkeiten gänzlich frei bleibt,** welche Vorzüge bei der im August 1876 an der Wiener polytechnischen Hochschule vorgenommenen Prüfung durch folgendes Gutachten constatirt worden:
„Die durch mich ausgeführten Versuche geben ein glänzendes Zeugniss von der Güte der Pochtler'schen Apparate und des Materials, aus dem diese erzeugt sind.
Professor Jenny, k. k. Bergrath u. Rector d. Wiener polytechn. Hochschule.“ (6020)
Original-Fabrikspreise der Apparate:

Nr.	1	2	3	4	5	6
Inhalt:	5/10 Liter	1 Liter	1½ Liter	1¾ Liter	2 Liter	3 Liter
fl.	7.—	8.—	9.—	10.—	12.—	14.—

Preis eines Paquetes Ingredienzien, enthaltend: 1 Kilo Acidum tartaricum und Bicarbonas Sodae vorzüglichster Qualität im richtigen Verhältniß fl. 1.70 inclusive Maßerl für die Pulver und Gebrauchsanleitung. **Emballage** per Stück Nr. 1—3 **60 kr.,** Nr. 4—6 **80 kr.**
Depot für den Detail-Verkauf bei
Theod. Wilh. Eisert, Wien, verl. Kärntnerstr. 51, Ecke der Maximilianstr.
Schriftl. Aufträge prompt gegen Nachnahme. Illustr. Preislisten auf Verlangen.
(1292-1-6)

PROMESY
na 1864 roku losy państwowe
tylko złotych austr. $3\frac{1}{2}$ i stempel.
Ciągnienie już 1 czerwca!
GŁÓWNA WYGRANA
zł. 200,000 w. a.!
W poprzedniem ciągnieniu losów 1864 r. wyciągniętą została u nas druga główna wygrana zł. 20,000 na promesę.
Wechslergeschäft der Administration des **„MERCUR“**
w Wiedniu, Wollzeile Nr. 13. (1324-1-5)

Kąpiele morskie Helgoland.
Rozpoczęcie pory d. 1 czerwca, koniec 9 października.
Położona wśród morza wyspa przedstawia z powodu swego położenia o każdej pogodzie lub w czasie wiatru **najpiękniejsze kąpiele i najczystsze powietrze morskie;** z ostatniego powodu jast Helgoland także jako klimatyczne miejsce lecznicze licznie odwiedzany. **Nowa wspaniała łachań do pływania** połączona z **rosyjskiemi łazienkami parowemi.** Nadzwyczaj piękne pomieszkania, tanie ceny. Zawsze zajmujące rozrywki: bale, koncerta, teatra, wyborne gazety, przejażdżki po morzu na czółnach o wiosłach i żaglach, polowania, łowienia ryb i raków morskich, **jak również i sławne oświetlenia pieczary.**
Telegraficzne połączenie ze stałym lądem.
Regularne połączenie zapomocą żeglugi parowej z Hamburga wielkim, w eleganckie salony i wszelkie wygody zaopatrzonym a należącym do Hambursko-Amerykańskiego Towarzystwa akcyjnego żeglugi pocztowej **parowym okrętem pocztowym**
„Cuxhaven“, kapitan Böhrs.
Od 4 czerwca do 17 czerwca co poniedziałek. — Od 18 czerwca do 5 lipca co poniedziałek i czwartek. — Od 6 lipca do 6 września co wtorek, czwartek i sobotę. — Od 7 września do 27 września co poniedziałek i czwartek. — We czwartek 4 października ostatnia jazda do Helgoland.
Odjazd z Hamburga od 4 czerwca do 31 sierpnia przedpołudniem o godzinie 9; od 1 września do 4 października rano o godzinie 8. **Z Helgoland do Hamburga** każdego następnego dnia, z pobytem jednakże w niedzielę na Helgoland. Odjazd nigdy przed 7 rano. Sprzedaż biletów na pokładzie okrętu, tak samo i opłata za wylądowanie i przewożenie na okręt.
Z Bremerhaven-Geestemünde do Helgoland płynie należący do Północno-niemieckiego Towarzystwa żeglugi **parowiec szrubowy**
„Nordsee“, kapitan Schulken.
Od 30 czerwca do 30 września włącznie w każdą sobotę **do Helgoland,** w każdy poniedziałek z powrotem. Odjazd z Bremerhaven-Geestemünde po przybyciu pierwszego pociągu osobowego z Bremy; powrót jest zawsze tak urządzony, iż przybycie na czas zostaje w połączeniu z odchodzącemi pociągami. Podczas **zimowéj i wiosennej pory** jedzie piękny i bezpieczny okręt parowy od połowy października do końca maja regularnie w każdy poniedziałek **z Bremerhaven-Geestemünde do Helgoland** a w każdy wtorek z powrotem do stałego lądu.
Z powodu tego nowego urządzenia jest komunikacya pomiędzy Helgolandem a stałym lądem w ciągu całego roku nieprzerwaną, przezco przyjazd do wyspy jako klimatycznego miejsca leczniczego w każdej porze roku wielce ułatwiony. — Zamówienia na pomieszkania przyjmuje Dyrekcya podczas gdy lekarze kąpielowi, Dr. Zimmermann i Dr. Schmidt udzielają informacyj na zapytania lekarskie.
Helgoland, w kwietniu 1877 roku. (1130)
Dyrekcya kąpieli morskich.
Królewska dyrekcya kąpieli podaje niniejszem do wiadomości, że po ukończeniu swych budowli i zamierzonych ulepszeń zniżyła dotychczasowe ceny wszystkich kąpieli w przecięciu o jednę trzecią część.

Mam zaszczyt donieść Szanow. Paniom, że mieszkam **przy ulicy Gołębiéj wyższéj Nr. 168, dom pani Gross,** i polecam się nadal tym samym łaskawym względom, jakiemi dotąd zaszczycaną byłam.
Barbara Zaleska,
(1197-3-3) AKUSZERKA.

Piekarnia
Józefa Przybyłowicza
ulica Żydowska Nr. 247.
Czteroletniem zaufaniem Szan. Publiczności poparty, po zupełnem przebudowaniu kaflowca, polecam znakomitéj dobroci codziennie **rano i po południu** wypiekane bułki wiedeńskie, rogale maślane, cukrowe, centówki i czysto drożdżowy żytni chleb piękny i stołowy — częściowo, a PP. przedsiębiorcom hoteli, handlów, kawiarń, ogrodów i piwiarni — hurtownie. (1280-2-3)
Przyjmuję zamówienia na **ciasta domowe** na święta.
Właściciel piekarni i cukiernik.

Wiosenny kurs jazdy konno w Szkole Ekwitacyjnéj Krakowskiéj
rozpoczął się z d. 1 maja.
Nauka i tresura koni systemu najnowszego. Stajnia zaopatrzona w kilkanaście koni dobrych, spokojnych i wyjeżdżonych, słowem „Zakład wiernie trzyma się raz przyjętéj doktryny *„Melius exemplo quam verbo.“* (1278-2 2)
Roman Piechocki
Dyrektor i właściciel Zakładu.

Ziółka Karpackie
A. Mervaya
są jedynym środkiem wypróbowanym w chorobach płuc i szyi, a zalecanym przez wielu lekarzy. **Katary płuc i oskrzeli, grypa, astma, zapalenie płuc** itp. choroby usunięte zostaną przez używanie naparu z tych ziółek.
Prawdziwe nabyć można w **Peszcie** u **A. Mervaya,** a w **Krakowie** w **aptece W. Redyka pod Barankiem.** (1109-2-5)

Balsam Vetoriniego
Znany ten środek Szanownéj Publiczności od lat 70, okazał się ostatniemi czasy jako niezawodny w cholerze. Łyżeczka tego balsamu użyta, uśmierza kurcze żołądka, koi słabości nerwowe, reumatyzmowe, ból zębów — powstrzymuje wymioty i rozwolnienie, a przykładany rany goi.
W **Krakowie** dostanie prawdziwego flaszkę po 1 złr. 50 cent. u pp. aptekarzy **Wiktora Redyka** „POD BARANKIEM“ i *K. Wiszniewskiego* „pod Gwiazdą“, jak również w handlu pp. *Janigi* i *J. Jahna.* (1104-3-5)

Towary gumowe
wszelkiego rodzaju
rozsyła za zaliczką (988-9-)
J. N. Schmeidler, fabryka gumy w Wiedniu
Neubau Stiftgasse Nr. 19.

EAU
de Melisse des Carmes
P. BOYER na ulicy *Taranne, 14,*
w Paryżu.
Woda z rośliny zwanéj miodownikiem karmelickim, nagrodzona medalem na powszechnéj wystawie w Londynie w r. 1862. Środek ten powszechnie znany i używany w Paryżu przeciw: **cholerze, apopleksyom, sparaliżowaniu, omdleniom, migrenom, boleści i ściśnieniu w żołądku, niestrawności** i t. d. (50-25-)
Skład główny w Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego i w aptece W. Redyka, — we Lwowie w aptece p. P. Mikolascha, — w Czerniowcach w aptece P. Golichowskiego.

W niedzielę 27 maja o godz. 4 popoł.
odbędzie się
w Muzeum techniczno-przemysł.
4te Walne Zgromadzenie
Towarzystwa Tatrzańskiego
na które Wydział Szanow. Członków uprzejmie zaprasza.
Porządek dzienny:
1) odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok ubiegły;
3) sprawozdanie z obrotu funduszów Towarzystwa;
4) uchwalenie budżetu na rok następ.;
5) wnioski Wydziału;
6) wybór nowego Wydziału na dalsze trzy lata; (1220-2-3)

W Krakowie, 11 maja 1877 r.

Prezes:	Sekretarz:
Hr. *M. Rey.*	*L. Swiérz.*

Szwalnia i skład gotowej bielizny
w Krakowie przy ulicy Mikołajskiej pod 3 lipami Nr. 440, posiadając znaczny zapas doborowej bielizny, z najlepszego materyału podług najnowszych modeli wykonywanej, sprzedaje takowy po nader umiarkowanych cenach. Poleca się zatem łaskawym względom Szan. Publiczności. — Wszelkie zamówienia i roboty powierzone, dokładnie i spiesznie wykonywa. (1079-3-3)
Salomea Reichman.

Dr. Maurycy Żebrowski
na czas kąpielowy ordynować będzie (1281-3-6)
w Szczawnicy.

Mleko odświeżające włosy

na siwe włosy
celem przywrócenia ich pierwotnéj barwy naturalnéj.
Cena 2 zł., z przesyłką 20 c. więcéj.
Prima aprobowana przez c. k. patologiczno-chemiczny instytut w Wiedniu, jest nietylko uznanym najlepszym, najpewniejszym i najczystszym, ale także wskutek swego prostego używania najprzyjemniejszym środkiem, aby zesiwiałym włosom powoli, mianowicie najdaléj w przeciągu 14 dni przywrócić swoją pierwotną barwę naturalną. (1019-9-)
Składy w KRAKOWIE u Józ. Trauczyńskiego apt. i Ernesta Stockmara apt.; we LWOWIE P. Mikolasch, apt. i Jul. Nahlik.

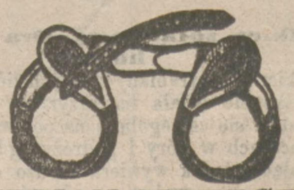

HERMAN METZGER,
poprzednio
LOUIS HEUBERGER,
bandażysta i specyalista dla cierpiących na rupturę,
w Wiedniu, Wieden, Favoritenstrasse 12,
Eingang Floragasse 2, I. Stock.
Nowo poprawne **pasy rupturowe** mojego wynalazku, które wskutek mej niezrównanej konstrukcyi nawet wyleczenia ruptur osiągnęły.
Ceny wedle roboty 5 złr., 7 złr., 8 złr.; na dwie strony 9 złr., 12 złr., 14 złr.; wszelkie inne pasy rupturowe po 3. 4, 5, 6 złr.; na dwie strony po 5, 6, 8, 10 złr.; niewidoczne na małe ruptury, gustowne 5 złr.; na dwie strony 9 złr. **Bandaże rupturowe, pępkowe i opaski brzuszne** po 6, 8, 10, 12 złr.; **paski rupturowe dla dzieci** stósownie do wieku od 1 złr. do 5 złr.; **suspensorya** 80 c., lepsze złr. 1 c. 50, z jedwabnym woreczkiem 2 złr.; **gorset** na wszelkie skrzywienia; **ortopedyczne przyrządy;** wszelkie przybory do pielęgnowania chorych. Przy listownych zamówieniach pasów rupturowych musi być miara wziętą około bioder, tudzież ma być podanem, na której stronie ruptura się znajduje i czy jest wielka lub mała. Należytość niemniej 30 c. za opakowanie pobiera się zaliczką pocztową. (629 9-12)

Już 1 czerwca **przedostatnie** ciągnienie
ces. król. *austryac.*
1839 losów państwowych
z wygranemi przeszło 17 milionów zł., między temi **główne wygrane zł. 280,000,** tudzież liczne znaczne poboczne wygrane, na ostatnie dwa ciągnienia sprzedajemy **kwity udziałowe na piątą część losu.**

DWUDZIESTA CZĘŚĆ	**zł. 8·75**	20-ta CZĘŚĆ z wyłącz. najmn. wygr.	**zł. 5·—**
DZIESIĄTA	„ **16·50**	DZIESIĄTA	„ **8·50**
ĆWIARTKA	„ **41·—**	ĆWIARTKA	„ **22·—**
POŁÓWKA	„ **80·—**	POŁÓWKA	„ **43·—**

Serya i **numer** losu będzie przy zakupnie zaraz podana, gdyby serya 1go czerwca nie wyszła, wtedy może być **kwit udziałowy** wymienionym u nas na inny **z wyciągniętą seryą, bez żadnéj dopłaty.**
Ponieważ losów tych nawet po wyższych cenach trudno już nabyć, przeto spodziewać się należy jeszcze podwyższenia ceny. Radzimy więc usilnie do szybkiego zakupywania tychże losów. (987-16-19)
Zwracamy uwagę, że między kwitami częściowemi losów włącznie i wyłącznie najmniejszéj wygranéj żadna jakakolwiek różnica nie zachodzi, i tak jedne jak drugie biorą udział we wszystkich wygranych, a tylko najmniejsza wygrana jest naprzód eskontowana i odciągnięta.
Nyitrai & Co. w Wiedniu, Kärntnerstrasse 16, eisernes Haus.